Redakcja i Administracja Olsztyn, ul. 22 lipca 16 tel. 26-90 i 25-23. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny Wydaje Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik".

ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna zł. 120 — zamiejsc. 135. Zgłoszenia przyjmuje Administracja: 22 Lipca 16 tel. 25-49. Ogłoszenia drobne od 20 do 30 zł., wymiarowe w tekście od 60 — 160 zł., na tekstem od 40 — 130, nekrologi od 30 — 180.

ROK III. Nr 198 (797) B CZWARTEK, 21 LIPCA 1949 ROKU CENA 5 ZŁ

CZYNEM UCZCIŁ ŚWIAT PRACY
piątą rocznicę Manifestu PKWN
Wartość wykonanych zobowiązań wynosi setki milionów zł

W dalszym ciągu ze wszystkich stron kraju otrzymujemy meldunki o realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia 5-tej rocznicy Manifestu PKWN.

Załoga **kopalni „Zbyszek"** zameldowała o wykonaniu w dniu 19 bm. planu miesięcznego.

W Gnieźnie pracownicy parowozowni naprawili dodatkowo trzy wagony towarowe, a pracownicy oddziału mechanicznego **w Poznaniu** wykonali dodatkowy remont parowozu.

W Łodzi fabryka tektury falistej i fabryka pudełek tekturowych wyprodukowały ponad plan 47 ton towaru.

W Tomaszowie brygada murarska PPB, zatrudniona przy budowie fabryki uczciła dzień 22 lipca wykonaniem 7 pieców retortowych na 72 dni przed terminem. Godny uwagi jest fakt, że roboty tego rodzaju były dotychczas powierzane wyłącznie firmom zagranicznym.

Chłopi gromady Bielkowo, pow. Gryfino, ogrodzili szkołę drewnianym płotem, wykonanym z własnego materiału.

Pracownicy ZEOK **w Krakowie** wykonali własnym przemysłem automatyczną centralę telefoniczną i 150 konstrukcji niskiego napięcia.

Pracownicy spółdzielni owocarskiej **w Tymbarku** uczcili rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN wyremontowaniem budynku szkoły podstawowej.

Załoga Państw. Zakł. Cynkowniczych **w Krakowie** zebrała 2 wagony złomu.

120 kół ZMP w woj. krakowskim uruchomiło kursy dla 3.000 analfabetów. Liczne koła uruchomiły świetlice, biblioteki i pomoc żniwną.

Junacy 40 brygady SP wydobyli dodatkowo 1600 m. sześc. żwiru i wybetonowali 2500 m. sześc. rzeki Białuchy.

W Starosielcach, w woj. białostockim, robotnicy warsztatu drogowego PKP. wraz ze służbą ruchu st. kol Białystok ukończyli odbudowę wiaduktu kolejowego przy ulicy Manifestu Lipcowego na 7 dni przed terminem.

Wartość wykonanych dodatkowo zobowiązań wynosi setki milionów złotych.

Akademie rocznicowe w Warszawie

Z dumą i radością ludność pracująca stolicy podsumowuje osiągnięcia swoich zakładów pracy na uroczystych akademiach ku czci 5-ej rocznicy Odrodzenia Polski.

We wtorek 19 bm. odbyły się akademie: na budowie Centralnego Domu PZPR, w auli Politechniki Warszawskiej dla robotników PPB Nr 2, w Państwowych Zakładach Optycznych, w Elektrowni Warszawskiej, w fabryce Szpotańskiego, u Braci Borkowskich, w Instytucie Chemicznym, w firmach „Perun" i „Avia" oraz w świetlicy PKS.

Rozkaz komendanta głównego SP

W piątą rocznicę Manifestu PKWN komendant główny „Służby Polsce" wystosował do oficerów, instruktorów, junaczek i junaków rozkaz specjalny, w którym podkreśla historyczne znaczenie Manifestu i wskazuje zadania młodzieży, zorganizowanej w „Służbie Polsce".

Młodzież polska, zjednoczona pod sztandarami ZMP — czytamy w rozkazie — kroczy w pierwszych szeregach budowniczych Polski Ludowej Świadomi jesteśmy, że stało się to dzięki sojuszowi z potężnym Zw. Radzieckim, dzięki wielkim reformom społecznym, zrealizowanym przez rząd ludowy i dzięki wspaniałym wynikom ludu pracującego w codziennej wytrwałej pracy i walce o postęp, pokój, sprawiedliwość społeczną i socjalizm.

Rozkaz mobilizuje junaczki i junaków do przodowania w pracy i w nauce, do nowych, jeszcze piękniejszych osiągnięć.

Kopernik znów na Krak. Przedmieściu

Wyleczony z ran wojennych posąg Mikołaja Kopernika wrócił na swe dawne miejsce przed Pałac Staszica na Krak. Przedmieściu w Warszawie. Windowaniu statuy na marmurowy cokół (zdjęcie obok) przyglądały się setki przechodniów (patrz zdjęcie u dołu)

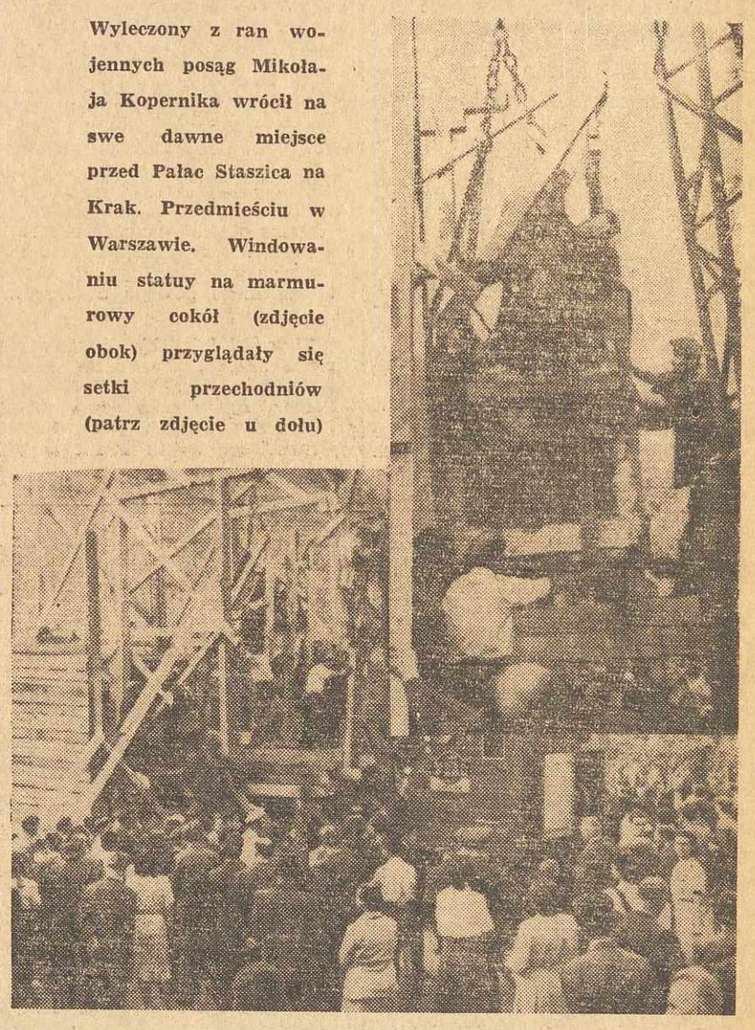

Ambasador W. Brytanii w Moskwie na audiencji u Stalina

MOSKWA (PAP). Prezes Rady Ministrów ZSRR Józef Stalin przyjął 18 lipca ambasadora W. Brytanii Dawida **Kelly.**

Na przyjęciu obecny był min. spraw zagranicznych ZSRR Andrzej **Wyszyński.**

W obronie praw obywatelskich konferencja w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP). W N. Jorku odbyła się dwudniowa konferencja poświęcona obronie praw obywatelskich, która zgromadziła przeszło 1.300 delegatów ze wszystkich sfer społecznych.

Wśród delegatów było około 350 przedstawicieli ludności murzyńskiej.

Przewodniczący amerykańskiej Partii Pracy **Marcanonio** wezwał do walki o umorzenie procesu przeciwko oskarżonym przywódcom komunistycznym.

Ostrej krytyce poddana została na konferencji działalność Federalnego Biura Śledczego (FBI), które zmierza do zaprowadzenia w St. Zjednoczonych faszyzmu typu amerykańskiego.

Nadzwyczajna sesja parlamentu bułgarskiego
Wybór nowego premiera

SOFIA (TELEPRESS). 19 b. m. po południu rozpoczęła się nadzwyczajna sesja bułgarskiego Zgromadzenia Narodowego.

Na porządku dziennym znajduje się sprawa wyboru premiera i przyjęcie nowej ustawy wyborczej.

Delegacja chińskich zw. zaw. przybywa do Polski

BUKARESZT (PAP). 19 bm. opuściła Bukareszt, udając się do Polski — 30-osobowa delegacja działaczy chińskich zw. zaw. z wiceprzewodniczący ŚFZZ — **Liu-Ni-Yi** na czele.

Doroczna nagroda literacka »Odrodzenia«
Mieczysław Jastrun — »Mickiewicz«

Jury nagrody „Odrodzenia" w składzie: J. Andrzejewski, T. Breza, Z. Dembińska, J. Iwaszkiewicz, K. Kuryluk, Z. Nałkowska i St. Żółkiewski na posiedzeniu w dniu 19 lipca uznało większością głosów za **najwybitniejszą pozycję literacką ostatniego roku** powieść biograficzną p. t. „Mickiewicz" **Mieczysława Jastruna** i postanowiło przyznać mu tegoroczną nagrodę „Odrodzenia" w wysokości 250 tys. zł.

Kontrkandydatem był **Adolf Rudnicki** za „Ucieczkę z Jasnej Polany". Poza tym wyróżniono następujące książki, które podajemy w porządku alfabetycznym: **H. Boguszewska** „Żelazna kurtyna", **T. Borowski** „Kamienny świat", **K. Brandys** „Antygona", **St. Dygat** „Pola Elizejskie" **J. Kleiner** „Mickiewicz", **J. Kott** „Szkoła klasyków", **I. Koszykowski** „Dziecko ulicy", **Wł. Kowalski** „Dalekie i bliskie", **W. Kubacki** „Pierwiosnki polskiego romantyzmu", **R. Matuszewski** „Literatura po wojnie", **K. Wyka** „Pogranicze powieści" **A. Ważyk** „W stronę humanizmu".

*

Mieczysław Jastrun ukończył studia na Un. Jagiellońskim, gdzie uzyskał doktorat filozofii na podstawie pracy o Słowackim i Wyspiańskim. Do roku 1939 pracował w zawodzie nauczycielskim. W tym też okresie wydał zbiory wierszy: „Spotkanie w czasie" (1929), „Inna młodość" (1933), „Dzieje nieostygłe" (1935), „Strumień i milczenie" (1937). Podczas wojny i okupacji przebywał w Łodzi, Lwowie i Warszawie. W okupowanej Warszawie M. Jastrun napisał szereg utworów poetyckich, które weszły potem do zbiorów wierszy p.t. „Godzina strzeżona" i „Rzecz ludzka". Równocześnie pracował w tajnym szkolnictwie, ucząc na kompletach. Po wyzwoleniu udał się do Lublina, gdzie ukazał się jego pierwszy po wojnie cykl poetycki p.t. „Godzina strzeżona". W roku 1945 przeniósł się do Łodzi, gdzie rozpoczął pracę w „Kuźnicy", jako jeden z jej redaktorów. W r. 1946 wydał tom wierszy p.t. „Rzecz ludzka". W r. 1946 otrzymał nagrodę literacką m. Łodzi. W r. 1947 wydał „Poezje wybrane", w r. 1948 tom nowych wierszy p.t. „Sezon w Alpach". Przekłady z poetów rosyjskich od Puszkina po Majakowskiego i Borysa Pasternaka oraz poetów francuskich, artykuły, szkice i essaye, uzupełniają jego twórczość.

KOPERNIKOWI—RODACY

W RAMACH uroczystości z okazji pięciolecia Polski Ludowej odsłonięty będzie 22 lipca popularny i drogi każdemu Polakowi pomnik Mikołaja Kopernika na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Historia Kopernika i jego pomnika — to zarazem dzieje polskiej myśli naukowej i dzieje naszej walki z najazdem hitlerowskim.

Mikołaj Kopernik, jeden z największych uczonych i najgłębszych myślicieli w historii świata, urodził się w roku 1473 w Toruniu. Studiował w Krakowie i we Włoszech. Zmarł w roku 1543 we Frauenburgu. Dosłownie w chwili śmierci przyniesiono mu pierwszy egzemplarz jego epokowego dzieła — „De revolutionibus orbium coelestium" czyli „O obrotach kręgów niebieskich". W dziele tym, będącym wynikiem pracy i myśli całego życia wielkiego astronoma. Kopernik wykazuje, że to nie słońce obraca się wokół ziemi, lecz ziemia wokół słońca.

Fryderyk Engels pisze w „Dialektyce Przyrody", że „nieśmiertelne dzieło" Kopernika „było wyzwaniem pod adresem zabobonów kościelnych" Zdaniem Engelsa „od tego czasu badanie przyrody wyzwala się spod wpływu religii... od tego czasu rozwój nauk przyrodniczych postępuje naprzód olbrzymimi krokami".

DZIEŁA astronomiczne Mikołaja Kopernika należą do największych w historii myśli ludzkiej. Genialny Kopernik zdobył się na śmiałe i rewolucyjne przeciwstawienie się dogmatom uświęconym przez Kościół i wystąpił z własną — i jak się okazało słuszną—koncepcją budowy wszech świata. Na nic się tu nie zdały wysiłki wsteczników, którzy powołując się na Pismo Święte, usiłowali nie dopuścić do ogłoszenia dzieła Kopernika, a nawet po opublikowaniu tego wiekopomnego dzieła „nie uznawali" rewolucyjnej prawdy Kopernika. Przyszłość należała do Kopernika, a nie do średniowiecznych teologów, usiłujących zatrzymać ruch ziemi.

Polskość Mikołaja Kopernika nie ulega wątpliwości, chociaż różni uczeni i pseudouczeni niemieccy od czasu do czasu próbowali kwestionować ten fakt. Rzecz charakterystyczna dla czasów przedwrześniowych, że właśnie w tym okresie największej infiltracji wpływów niemieckich do polskich kół „oficjalnych", zapomina się nieomal o polskości Kopernika. Gdy w 1938 roku Jeremi Wasiutyński wydaje olbrzymie studium na wpół naukowe i na wpół literackie o Koperniku, pisze on w przedmowie: „Tzw. sprawa narodowości Kopernika wywodzi się po części z bałamutnego przenoszenia dzisiejszych namiętności w przeszłość i dlatego w tej książce nie zajmowałem się nią wcale".

Wasiutyńskiego nie obchodziła polskość Kopernika, ale Niemcy dobrze o niej pamiętali i po hitlerowsku próbowali ją przekreślić. Na polskim napisie zawiesili niemiecką tablicę. Słowa: „Mikołajowi Kopernikowi — Rodacy" raziły hitlerowskich barbarzyńców, którzy myśleli, że potrafią takimi brutalnymi środkami powstrzymać rozwój polskiej kultury. A gdy polscy patrioci zdejmują niemiecką tablicę, hitlerowcy ośmieszają się przed całym światem przez „ukaranie" pomnika Kilińskiego. Niezliczona ilość doskonałych i odważnych dowcipów w rodzaju: „Zarządzam przedłużenie zimy o trzy miesiące. Mikołaj Kopernik" jest właściwą odpowiedzią na niemiecką bezmyślność.

W 1944 roku hitlerowcy niszczą pomnik Kopernika i wywożą go z Warszawy. Lecz już za rok pomnik staraniem jednej z grup operacyjnych zostaje odnaleziony i ustawiony — okaleczony — na starym miejscu. W ciągu kilku lat ten uszkodzony pomnik wielkiego astronoma i myśliciela był swoistym pomnikiem niemieckiego barbarzyństwa. Teraz, gdy odbudowa Warszawy tak bardzo posunęła się naprzód, gdy prawie uporządkowane jest Krakowskie Przedmieście, gdy stanęła na miejscu Kolumna Zygmunta, — przyszedł czas także na pomnik Kopernika. Stanął on już w dawnej krasie na starym miejscu. Ukazał się znów napis: „Mikołajowi Kopernikowi — Rodacy".

W ten sposób ludzie nowej Polski oddają hołd jednemu z największych rewolucjonistów w dziejach ludzkości, człowiekowi, który przeciwstawił się obskurantyzmowi, uczonemu, który posunął naprzód naszą wiedzę o przyrodzie, Polakowi, który przed 400 laty zaczął walkę z ciemnotą i zabobonem.

G. J.

Wojska ludowe maszerują na Kanton
3 mil. żołnierzy stracił Kuomintang
Utworzenie Tow. Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej

NOWY JORK (PAP). Podjęcie ofensywy przez wojska ludowe w Chinach Centralnych wywołało panikę w tymczasowej stolicy Chin kuomintangowskich — Kantonie. Kilkanaście samolotów trzymanych jest w pogotowiu dla ewentualnej ewakuacji rządu kuomintangowskiego na Formozę.

Wojska ludowe wkroczyły w głąb prowincji Hunan i znajdują się w pobliżu prowincji Kwantung, której stolicą jest Kanton.

Obserwatorzy amerykańscy i brytyjscy przypuszczają, że opanowanie całych Chin przez Armię Ludową jest już kwestią niedalekiego czasu.

PEKIN (PAP). Wojska ludowe przekroczyły rzekę Żółtą, wkroczyły do prowincji Szensi i rozpoczęły oswobadzanie północno - zachodnich prowincji.

W rejonie Lung-Hai ok. 10 tys. żołnierzy i oficerów kuomintangowskich zostało zabitych lub rannych, ponad 30 tys. wzięto do niewoli.

PRAGA (TELEPRESS). Komunikat głównej kwatery chińskiej armii ludowej stwierdza, że w czasie trzech lat wojny wyzwoleńczej, armia kuomintangowska zmniejszyła się z 4,3 milionów w r. 1946 do 1.490.000 w lecie 1949 r. W tym samym okresie, siła armii ludowej wzrosła z 1,2 miliona do 4 milionów.

W ciągu trzech lat wojny, Kuomintang, stracił około trzech milionów ludzi. Z liczby tej ponad 60 proc. zostało wziętych do niewoli, ponad 27 proc. zostało zabitych, a ponad 12 proc. stanowią żołnierze, którzy przeszli na stronę Armii Ludowej.

W końcu czerwca tereny wyzwolone liczyły ponad 2.900.000 km. kw., to znaczy ponad 30 proc. całej powierzchni Chin. Ludność terenów wyzwolonych liczyła 279 milionów, czyli ponad 58 proc. wszystkich mieszkańców Chin.

Depesza do Stalina

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi o utworzeniu Tow. Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej, na czele którego stanie pani Sun-Jat-Sen, wdowa po twórcy Republiki Chińskiej.

Towarzystwo wysłało depeszę powitalną do Generalissimusa Stalina.

W depeszy czytamy m. in.:

Święcąc zwycięstwo rewolucji chińskiej wspominomy z wdzięcznością wskazania i natchnienia Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz jej przywódców Lenina i Stalina. Wspominamy z wdzięcznością sympatię okazaną przez Zw. Radziecki chińskiemu ruchowi narodowo - wyzwoleńczemu oraz decydującą rolę ZSRR w pokonaniu faszyzmu niemieckiego i japońskiego imperializmu oraz jego przywództwo w walce o pokój światowy i demokrację.

Bezprawnie wysiedlony działacz demokratyczny
Bogdan Wasilewski opuścił Francję

PARYŻ (PAP). We wtorek 19 bm. Bogdan Wasilewski, prezes organizacji młodzieży „Grunwald" i zastępca sekretarza gen. Rady Narodowej we Francji, wysiedlony przez władze francuskie, opuścił terytorium Francji.

Władze francuskie w dn. 20 czerwca wydały nakaz, polecający Wasilewskiemu opuszczenie terytorium Francji bez jakichkolwiek sprecyzowanych powodów.

Bogdan Wasilewski przybył do Francji w r. 1923. Od r. 1942 pracował jako górnik.

W czasie wojny prowadził w swojej kopalni akcję sabotażową przeciwko Niemcom, wskutek czego został uwięziony przez gestapo.

Wiadomość o wydaleniu Wasilewskiego wywołała falę oburzenia wśród emigracji polskiej i w demokratycznych kołach francuskich.

Przystąpienie Włoch do Paktu Atlantyckiego jest naruszeniem warunków traktatu pokojowego
— stwierdza nota radziecka do rządu włoskiego

MOSKWA (PAP). W związku z przystąpieniem Włoch do paktu atlantyckiego rząd radziecki skierował do rządu włoskiego notę, w której stwierdza m. in. co następuje:

Podpisując traktat pokojowy Włochy zobowiązały się nie podejmować żadnych działań, skierowanych przeciwko państwom — sygnatariuszom traktatu, a w konsekwencji nie przystępować do żadnych sojuszów lub innych ugrupowań państw, mających cele agresywne.

Przez przystąpienie do paktu północno-atlantyckiego Włochy przyłączyły się do wojskowego ugrupowania państw, mającego charakter agresywny i skierowanego przeciwko Zw. Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Agresywny charakter paktu północno-atlantyckiego znajduje swój wyraz w zakrojonych na szeroką skalę przygotowaniach wojennych uczestników paktu. Te przygotowania wojskowe nie mogą być w żadnym wypadku usprawiedliwione względami obrony własnej państw-uczestników paktu.

Przez podpisanie paktu północno-atlantyckiego rząd włoski przystąpił do przygotowań wojennych, podjętych przez uczestników paktu.

Świadczy o tym w szczególności zwrócenie się rządu włoskiego w dniu 6 kwietnia r.b. do rządu St. Zjednoczonych z prośbą o pomoc przy rozbudowie włoskich sił zbrojnych i produkcji sprzętu wojennego. Tego rodzaju postępowanie rządu włoskiego stanowi naruszenie postanowień traktatu pokojowego, przewidujących ograniczenie włoskich sił zbrojnych.

Należy w związku z tym zwrócić uwagę na art. 46 traktatu, stanowiący, że „wszystkie poszczególne klauzule niniejszego traktatu, dotyczące sił morskich i powietrznych, pozostaną w mocy, dopóki nie będą zmienione w całości lub części na podstawie porozumienia z sojuszniczymi mocarstwami zjednoczonymi a Włochami, lub — po otrzymaniu przez Włochy członkostwa Organizacji Narodów Zjednoczonych — na podstawie porozumienia pomiędzy Radą Bezpieczeństwa a Włochami".

Wynika z tego, że posunięcia rządu włoskiego, mające na celu wprowadzenie zmian pod względem jakościowym i ilościowym w siłach zbrojnych bez zachowania wyżej wymienionych warunków — stanowią naruszenie art. 46 traktatu.

Te posunięcia rządu włoskiego stanowią także **naruszenie art. 53 traktatu, zakazującego Włochom posiadania i produkcji pewnego sprzętu wojskowego i technicznego, określonego przez traktat pokojowy.**

Posunięcia te stanowią także naruszenie artykułów, nakładających na Włochy obowiązek zmniejszenia marynarki wojennej, budowy nabywania lub zamiany okrętów wojennych pewnych typów.

Traktat pokojowy przewiduje, że organizacja, uzbrojenie i rozmieszczenie włoskich sił zbrojnych powinny odpowiadać wyłącznie wymogom ochrony lokalnej granic włoskich i nosić charakter wewnętrzny.

Tymczasem rząd włoski w nocie swej do rządu St. Zjednoczonych w uzasadnieniu prośby o pomoc przy zwiększeniu włoskich sił zbrojnych oraz rozbudowie przemysłu wojennego — powołuje się na fakt, że przystąpienie do paktu północno-atlantyckiego nakłada na Włochy dodatkowe obowiązki, wymagające zwiększenia sił zbrojnych i produkcji sprzętu wojennego.

Oświadczenie włoskiego ministra obrony p. Randolfo Pacciardi w dniu 9 października 1948 r. w Senacie, stwierdzające, że stan włoskich sił zbrojnych odpowiada wymogom traktatu pokojowego potwierdza również fakt, że zwrócenie się rządu włoskiego do rządu St. Zjednoczonych z prośbą o pomoc przy dalszym zwiększeniu włoskich sił zbrojnych ma na widoku cele wojskowe, wychodzące poza ramy przewidziane przez traktat pokojowy.

Wobec powyższego rząd radziecki, zaznaczając, że przystąpienie rządu włoskiego do paktu północno-atlantyckiego sprzeczne jest z samym założeniem traktatu pokojowego — zwraca uwagę tego rządu na spadającą nań odpowiedzialność za wyżej wymienione naruszenie traktatu.

Noty ZSRR do rządów St. Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji

Rząd radziecki skierował jednocześnie do rządów St. Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji analogiczne noty, zwracając uwagę tych rządów, które zorganizowały blok północno-atlantycki i zaprosiły Włochy do przystąpienia do tego bloku — na wyżej wymienione wypadki naruszenia traktatu pokojowego z Włochami i na odpowiedzialność wspomnianych rządów na te fakty.

Już wkrótce

rozpoczynamy druk trzeciej części trylogii

»Między wojnami«

KAZIMIERZA BRANDYSA

p. t.

»TROJA - MIASTO OTWARTE«

Pierwszy publicysta Ameryki o kryzysie w Europie Zach.

NOWY JORK (PAP). Znany publicysta Walter Lippman przepowiada na łamach **„New York Herald Tribune"**, że sytuacja gospodarcza Europy Zach. będzie się stale pogarszała i stwierdza, że plan Marshalla nie potrafi rozwiązać piętrzących się trudności.

Lippman jest zdania, że nie tylko Wielka Brytania, ale też wszystkie inne państwa zachodnio-europejskie, **nie będą mogły utrzymać obecnego poziomu życia ludności. Obniżenie poziomu życia wywoła niewątpliwie poważne wstrząsy społeczne i polityczne w krajach Europy Zachodniej.**

Lippman wskazuje jednocześnie, że nieuchronnym wynikiem kryzysu państw zachodnio-europejskich będzie gospodarcza walka konkurencyjna między Wielką Brytanią a Niemcami Zach., których przemysł odbudowują St. Zjednoczone.

Depesza hutników do Prezydenta R. P.

Prezydent R. P. otrzymał depeszę o przedterminowym wykonaniu przez przemysł hutniczy zobowiązań podjętych na Krajowej Naradzie Oszczędnościowej. Plan nakreślony do dnia 22 bm. został wypełniony dnia 18-go lipca.

Druga depesza nadeszła z Cieszyna od polskich i czechosłowackich inżynierów i techników przemysłu górniczego, zebranych na pierwszym zjeździe polsko-czeskim.

Polsko-radziecka współpraca na odcinku techniki

Centralne Biuro Konstrukcyjne wysokich napięć przemysłu elektrotechnicznego opracowało prototyp wyłącznika powietrznego wysokiej mocy. Przed oddaniem prototypu do eksploatacji należało dokonać prób wytrzymałości, które nie mogły być przeprowadzone w Polsce ze względu na brak odpowiednich urządzeń.

Min. Przemysłu Elektrotechnicznego ZSRR udostępniło nam odpowiednie urządzenia w Moskwie. Po dwumiesięcznych próbach prototyp przekazano do kraju, gdzie rozpocznie się seryjna produkcja.

Warto podkreślić, że zachodnio-europejskie instytuty elektrotechniczne odmówiły nam udostępnienia swoich urządzeń do przeprowadzenia prób.

Próbom siania zamętu przeciwstawimy wzmożoną pracę

Cały kraj potępia inspiratorów tragicznych zajść lubelskich

Fala oburzenia przeciwko inspiratorom rzekomego „cudu" w katedrze lubelskiej ogarnęła cały kraj. Na masowych zebraniach robotnicy, chłopi i inteligencja pracująca wypowiadają się stanowczo za ukaraniem prowokatorów.

Reakcyjny odłam kleru polskiego — głosi rezolucja prezydium Zarządu Gł. Zw. Literatów Polskich — nadużywając religijnych uczuć ludności katolickiej, zorganizował niesmaczne widowisko, które nie miało nic wspólnego z powagą wiary i kultu chrześcijańskiego. Na placu przed katedrą lubelską wskrzeszono widmo średniowiecza. „Cud lubelski" był świadomie zorganizowaną manifestacją przeciwko władzy ludowej... Zarząd Gł. Związku Literatów Polskich potępia jak najostrzej nieodpowiedzialne poczynania ludzi, którzy usiłują rzucać kłody na drodze gospodarczego, społecznego i kulturalnego postępu naszego kraju.

Wypadki lubelskie zostały potępione przez pracowników Polskiej Agencji Prasowej PAP, ZSCh., PGR, Spółdz. Pracy oraz przez robotników zatrudnionych przy budowie Centralnego Domu PZPR w Warszawie.

Poza Warszawą zebrania i wiece protestacyjne odbyły się w Białymstoku, Poznaniu, Chodzieży, Witaszycach, w licznych miastach, gminach i gromadach wojew. pomorskiego, w wielu zakładach pracy w Łodzi.

Zebrani wszędzie zdecydowanie potępili szkodliwą działalność reakcji w sutannach, postanawiając przeciwstawić próbom siania zamętu wzmożony wysiłek nad powiększeniem produkcji dla wzrostu bogactwa Polski Ludowej.

Imieniem setek tysięcy prostych, uczciwych, wierzących kobiet, które nie chcą, aby ich wiara była wykorzystana jako narzędzie akcji wrogiej Państwu Ludowemu, domagamy się — brzmi rezolucja Zarz. Gł. Ligi Kobiet — aby położyć kres zawstydzającemu i tragicznemu widowisku w Lublinie oraz aby nasze władze państwowe zapobiegły także na przyszłość nadużywaniu wiary i religii.

Wobec znanych a tragicznie zakończonych wydarzeń lubelskich związanych z psychozą bezkrytycznych mas i politycznymi rozgrywkami przebiegłych agitatorów, żerujących na uczuciach religijnych — piszą członkowie i sympatycy praskiego Zboru Metodystycznego — przyłączamy się do głosów protestujących, podnoszonych przez robotników, intelektualistów i wszystkich zdrowo myślących obywateli.

Na rozkaz Stanów Zjednoczonych
Francja zamknęła 4 fabryki lotnicze
Policja Mocha atakuje robotników

PARYŻ (PAP). Pracownicy państwowych zakładów lotniczych w Boulogne, Levallois, Colombes i Fourchambault demonstrowali przeciw zamknięciu fabryk.

W Levallois policja zaatakowała brutalnie pochód, złożony z tysiąca manifestantów, domagających się pracy. Kobiety ciągnięto za włosy. Policja wtargnęła do lokalu związków zawodowych i dokonała aresztowań.

W Boulogne doszło do starć między policją a robotnikami zakładów lotniczych.

Biuro unii metalowców okr. paryskiego wydało komunikat, w którym solidaryzuje się z walką pracowników zamkniętych fabryk lotniczych i wzywa robotników innych fabryk do solidarnej akcji.

Min. Obrony Narodowej opublikował komunikat, który głosi, iż zamknięcie fabryk w departamencie Sekwany odbyło się „bez incydentów".

3/4 dokerów londyńskich uczestniczy w strajku

LONDYN (PAP). Robotnicy portu londyńskiego kontynuują swą solidarną walkę. W akcji antylokautowej bierze udział 15.000 dokerów tj. niemal 3/4 ogólnej liczby zatrudnionych. Podkreślić należy, że od czasu ogłoszenia stanu wyjątkowego do akcji tej przyłączyło się dalszych 5 tys. dokerów.

Do pracy przy unieruchomionych statkach użyto 7 tys. żołnierzy.

PARYŻ (PAP). Robotnicy portowi Dunkierki i Algeru odmówili wyładowania statków brytyjskich, solidaryzując się z robotnikami doków londyńskich.

Wzrost komunistycznej partii Włoch
73 tys. członków w Rzymie — 146 tys. w Mediolanie

RZYM (PAP). Dane opublikowane w dzienniku „Unita", wskazują na wzrost Włoskiej Partii Komunistycznej.

W Rzymie ilość członków partii wzrosła z 68 tys. do 73 tys. Do tego należy dodać 10 tys. młodzieży nowoutworzonej młodzieżowej organizacji komunistycznej. W Mediolanie rozdano do końca czerwca br. 146.862 legitymacje partyjne, a komunistyczna organizacja młodzieży liczy 10.157 członków.

W ciągu ostatniej kampanii werbunkowej wstąpiło do partii komunistycznej w Mediolanie 3.428 nowych członków. W Genui liczba członków partii wzrosła o 6.304, w Neapolu — o 8 tys., w Livorno — o 2 tys., we Florencji — o 1.000 i w Palermo o 5 tys. członków.

Podczas „Dnia Partii" sprzedano we Włoszech o 500 tys. egzemplarzy dziennika „Unita" więcej aniżeli zwykle.

Aktor kolaboracjonista
skazany na 4 lata więzienia

19 b. m. Sąd Apelacyjny w Warszawie ogłosił wyrok, skazujący aktora Andrzeja **Plucińskiego - Szalawskiego**, oskarżonego o działanie na szkodę narodu polskiego przez współpracę z hitlerowską propagandą filmową na 4 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i publicznych praw honorowych na ten sam okres oraz konfiskatę mienia.

Sąd pokreślił, że pobudką działania Plucińskiego były: haniebny oportunizm oraz łączność ideologiczna z profaszystowskimi grupami politycznymi orientacji nacjonalistycznej.

Wyświetlone na sali sądowej kroniki filmowe, w których nagraniu Pluciński brał udział, wykazały dobitnie, z jaką perfidią i zaciekłością okupant zatruwał dusze i serca walczącego narodu jadem faszyzmu.

USA odmawiają Anglii danych o produkcji atomowej
Tajne posiedzenie rządu amerykańskiego
Bevin przewiduje rozłam walutowy

NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska podaje, że rząd brytyjski zwrócił się do rządu amerykańskiego z prośbą o dostarczenie informacyj w sprawie produkcji bomb atomowych i energii atomowej.

Rząd brytyjski zaznaczył, że St. Zjednoczone od stycznia 1948 r. nie przekazały W. Brytanii żadnych informacyj odnośnie produkcji energii atomowej.

Prośba rządu brytyjskiego była przedmiotem tajnych narad rządu amerykańskiego, którym przewodniczył prezydent **Truman**. Amerykański komentator radiowy **Pearson** dowiaduje się, że na posiedzeniu tym większość wypowiedziała się **przeciwko uwzględnieniu prośby rządu brytyjskiego.**

WASZYNGTON (PAP). W kołach politycznych omawia się spór anglo-amerykański w sprawie produkcji bomb atomowych.

Uważa się tu, że rząd brytyjski wysunął żądanie dostarczenia mu informacyj w sprawie produkcji bomb atomowych, pragnąc w ten sposób zmusić St. Zjednoczone do ustępstw gospodarczych i finansowych.

Przemówienie Bevina w Izbie Gmin

LONDYN (PAP). Min. Bevin wygłosił w Izbie Gmin przemówienie poświęcone anglo - amerykańskim stosunkom gospodarczym.

Zaznaczając, że Amerykanie niewątpliwie otrzymają z powrotem co do grosza wszystkie fundusze, jakie włożyli w plan Marshalla, Bevin wyraził ubolewanie z powodu trudności, jakie ujawniły się w stosunkach gospodarczych między St. Zjednoczonymi a W. Brytanią.

Poruszając sprawę stosunków brytyjsko-radzieckich, min. Bevin oświadczył, że najlepszym wkładem w rozwiązanie tego problemu byłby **nierezygnowanie z handlu ze Zw. Radzieckim".**

W końcu min. Bevin oświadczył, że na Zachodzie zarysowuje się możliwość rozłamu między blokiem szterlingowym a strefą dolarową. Mówca zapewnił, że dołoży wszelkich starań, aby do takiego rozłamu nie dopuścić.

Członek Izby Gmin **Zilliacus** wygłosił w czasie debaty na temat kryzysu dolarowego przemówienie, w którym zaznaczył, że jedynym rozwiązaniem trudności gospodarczych w W. Brytanii jest odrzucenie polityki uległości wobec St. Zjednoczonych oraz rozszerzenie stosunków handlowych z Europą wschodnią.

Cripps odleciał do Zurychu

LONDYN (PAP). Min. Skarbu **Cripps** udał się samolotem na zapowiedzianą kurację w Zurychu.

LONDYN (PAP). Po kilkudniowych naradach ministrów finansów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów ogłoszono komunikat stwierdzający konieczność zmniejszenia importu dolarowego.

Zakupy ze St. Zjednoczonych mają być zmniejszone o 25 proc. Ministrowie finansów postanowili zalecić swym rządom podjęcie takich środków, mających na celu zmniejszenie importu z USA, jakie stosuje się już w W. Brytanii.

Franco dziękuje za poparcie w ONZ

PARYŻ (TELEPRESS). Gen. Franco odznaczył orderami polityków, którzy popierali przyjęcie Hiszpanii do ONZ.

Wśród udekorowanych znajdują się prezydent brazylijski **Dutra**, egipski min. Spraw Zagr., Mohamed **Ahmed**, oraz pakistański min. Spraw Zagr. Karullo **Chan**.

Rumuńska delegacja rządowa przybyła do Pragi

PRAGA (PAP). Do Pragi przybyła rumuńska delegacja rządowa z min. Komunikacji prof. N. Profiri na czele. Delegacja, w skład której wchodzą min. Handlu Zagr. **Basladeanu** i wicemin. Przemysłu M. **Vidrascu**—omówi problemy związane z pogłębieniem współpracy czechosłowacko-rumuńskiej, w szczególności w dziedzinie transportu towarów rzeką Dunaj.

Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego

ogłasza przetarg nieograniczony

NA DOSTAWĘ 1 SZT. LODÓWKI ELEKTRYCZNEJ w dobrym stanie o pojemności około 1 tys. litrów.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem „Przetarg na dostawę lodówki" należy składać w Wydziale Zaopatrzenia P.K.P.G., Plac 3-ch Krzyży 5, pokój Nr. 47, do dnia 30 bm. do godz. 12-ej, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego zastrzega sobie wybór dowolnego oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów.

K 3691-1

ŻYCIE SPORTOWE

Imprezy i zawody w Warszawie ku czci Święta Odrodzenia

W dniu Święta Odrodzenia odbędą się w stolicy następujące imprezy:

Bieg sztafetowy z trasy W—Z (pl. Zamkowy) do Belwederu. M. in. pobiegnie wspólna sztafeta Beton - Stalu i Mosto-Stalu, złożona z pracowników, zatrudnionych przy budowie trasy W—Z.

Start do biegu nastąpi wieczorem po capstrzyku w dniu 21 bm.

Na mecie przed Belwederem odbędzie się krótka uroczystość, na którą złoży się odczytanie rezolucji przez jednego z uczestników sztafety, przemówienie dyr. GUKF — posła Motyki oraz rozdanie nagród.

Następnie uczestnicy sztafety przemaszerują z pochodniami ulicami: Bagatelą, pl. Unii, Al. I Armii na pl. Na Rozdrożu, gdzie nastąpi rozwiązanie sztafety.

Imponująco zapowiada się defilada łodzi na Wiśle, która odbędzie się 22 bm. o g. 12.30. Przewidziany jest udział ok. 400 jednostek: wioślarskich, żeglarskich, kajaków, motorówek oraz łodzi roboczych.

Do wyścigu pływackiego „Wpław przez Wisłę" zgłosiło się ponad 60 uczestników, w tym zespół pływaków węgierskich. Start nastąpi na wysokości przystani WTW, meta — przy moście Śląskim.

O przebiegu wyścigu informować będą megafony. Wieczorem na pływalni St. UKF odbędzie się wielki festyn wodny.

Na stadionie W. P. reprezentacje Wojska i Milicji rozegrają o godz. 17-ej mecz piłkarski.

Mecz poprzedzi Centralny Bieg Narodowy, w którym wezmą udział zwycięzcy biegów wojewódzkich. Ponadto na wszystkich placach i boiskach poszczególne zrzeszenia sportowe organizują imprezy propagandowe.

Imprezami propagandowymi objęte będzie również całe województwo warszawskie. Grupy sportowców stołecznych wyjadą w teren gdzie nawiążą kontakt z miejscowymi Ludowymi Zespołami Sportowymi. M. in. 70-osobowa grupa sportowców ZS „Spójni" uda się do powiatu sokołowskiego.

Trasa raidu kolarskiego Nr 1 prowadzi przez Garwolin, Mińsk Maz., Ostrów Maz., Radzymin (303 km.), trasa Nr 2 — przez Sochaczew, Płońsk, Płock, Ciechanów, Pułtusk (331 km.).

*

Wydział Kultury Fizycznej Polskiej YMCA w Warszawie organizuje w dniu 22 lipca, w ośrodku nad Wisłą, ul. Miedzeszyńska 25, następujące imprezy:

turniej trójkowy w siatkówce męskiej dla zawodników zrzeszonych o puchar przechodni „Wybrzeża Wisły". Udział bierze 16 drużyn: AZS (Warszawa), ZZK „Polonia", „Spójnia", „Jedwabnik" (Milanówek) i inne;

turniej tenisa stołowego o mistrzostwo wybrzeża Wisły — dla zawodników zrzeszonych i niezrzeszonych. Startują m. in. mistrz. Polski Gaj, Pęczkowski, Kugler i inni;

mecz bokserski dwóch zespołów Warszawy, organizowany przy współudziale WOZB.

Początek turnieju siatkówki — 20 bm. godz. 17-ta; turnieju ping-pongowego — 21 bm., godz. 16.30.

Finały w siatkówce, tenisie stołowym i meczu bokserskim — w dniu 22 bm., godz. 16—19.

Po zawodach odbędzie się wielka zabawa ludowa. Wstęp na wszystkie imprezy bezpłatny.

Już blisko 100.000 osób
wzięło udział w sztafecie ZMP

TRASA 1

We wtorek wyruszyła sztafeta ZMP do III etapu na trasie Nr 1 Kwidzyń—Toruń. Na trasie głównej, wynoszącej 102 km., biegło 1.030 biegaczy, na trasach bocznych — 3.094, w sztafecie gwiaździstej w Toruniu 3.000 — łącznie 7.124 uczestników.

TRASA 2

19-go bm. sztafeta ZMP wyruszyła do II etapu na trasie Nr 2 Olsztyn — Mława, długości 86 km. Na trasie głównej brało udział w biegu 296 uczestników, w tym 45 kobiet, na trasie pomocniczej 319 uczestników.

TRASA 3

II etap trasy 3-ej na odcinku Grajewo — Białystok przebyło 898 zawodników.

TRASA 4

Z Chełmna wystartowała we wtorek do 1-szego etapu na trasie Nr 4 sztafeta ZMP. Dystans 83 km. do Lublina przebiegło na trasie głównej 282 osoby, w tym 80 kobiet, podczas gdy na 5-ciu trasach pomocniczych startowało 787 uczestników. W Stanisławicach uczestnicy sztafety wzięli udział w gaszeniu pożaru zagrody chłopskiej, która zapaliła się od uderzenia pioruna.

TRASA 5

Na II etapie trasy 5-ej Rzeszów — Sandomierz startowało 1.246 zawodników.

TRASA 6

We wtorek wyruszyła sztafeta ZMP do II etapu: Kraków — Jędrzejów, na trasie Nr 6. Na etapie tym, długości 87 km., uczestniczyło w biegu 3.300 osób, w tym 870 kobiet.

TRASA 7

Trasa sztafety Nr 7 prowadziła na II etapie z Katowic do Częstochowy. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 11.578 zawodników, w tym 2.000 kobiet. Na zakończenie odbyła się akademia, na której wręczono nagrody przodownikom pracy, z okazji zakończenia VI etapu młodzieżowego wyścigu pracy.

TRASA 8

Do V etapu Kępno — Kalisz na trasie Nr 6 wystartowali, jako pierwsi, zawodnicy „Gwardii". Na granicach wszystkich powiatów sztafetę witali starostowie. Etap długości 70 km. przebiegło ogółem 1.308 zawodników, w tym 225 kobiet.

TRASA 9

W dniu 19 bm. wyruszyła do III etapu Poznań — Konin sztafeta ZMP na trasie Nr 9. Ogółem na tym etapie brało udział 3.916 uczestników, w tym 712 kobiet.

TRASA 10

Na trasie Nr 10 sztafeta ZMP przebiegła piąty, 112 km., etap z Bydgoszczy do Włocławka. Na metę we Włocławku, oprócz sztafety głównej, przybyło 17 sztafet, ze wszystkich zakładów pracy tego miasta. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Czytajcie „SPORT I WCZASY"

Nowe władze robotników portowych i marynarzy

PARYŻ (PAP). W Marsylii zakończyła obrady konferencja organizacyj na Międzynarodowej Unii zw. zaw. robotników portowych i marynarzy, która obradowała w dn. 15—18 lipca.

Na stanowisko przewodniczącego komisji administracyjnej wybrany został Amerykanin H. **Bridges**, przedstawiciel ruchu zawodowego marynarzy rejonu Pacyfiku. Wiceprzewodniczącymi obrani zostali: **Gudonow** (ZSRR), **Elliot** (Australia), **de Stefano** (Włochy) oraz przedstawiciel Chin Ludowych. Na stanowisko sekretarza gen. wybrano **Freyssineta** (Francja).

Do Komisji Administracyjnej wybrana została również Polska, której zastrzeżono prawo wyznaczenia swego kandydata.

Siedziba Unii mieścić się będzie w Marsylji. Prace konferencji obserwowali z ramienia ŚFZZ sekretarz gen. Louis **Saillant** i sekretarz Federacji **Rostowski**.

Z DNIA NA DZIEŃ

W liberii dolara

Titowska agencja prasowa „Tanguj" wystąpiła z dziwnie nieuzasadnionymi żalami i pretensjami pod adresem Polski i jej władz, oskarżając nas... o straszliwie czarną niewdzięczność! Kto zawierzyłby tym lisim skomleniom i skargom, mógłby niechybnie dojść do wniosku, że gdyby nie poświęcenie i ofiarność titowców, Polska zginęłaby z głodu! To oni, szlachetni marzyciele, przyszli nam z pomocą! To oni pośpieszyli na ratunek!...

O cóż idzie? O dostawę 100 tys. ton pszenicy z Jugosławii w 1947 roku. Dosyć to już dawne dzieje, ale że dostawa owa przewidziana była najdokładniej w specjalnej umowie handlowej, podpisanej 7 listopada 1947 r., łatwo sprawdzić w aktach, jak się rzecz miała...

I cóż się okazuje? Okazuje się, że na pokrycie dostawy pszenicy jugosłowiańskiej, **zakupionej przecież, a nie podarowanej**, Polska dostarczyła Jugosławii, **zgodnie z umową handlową**, 20 tys. ton wyrobów walcowanych, 200 milionów metrów tkanin bawełnianych, wagony, sprzęt kolejowy i inne towary, kontrahentowi niezbędne.

Skądże więc — wymówki i pretensje? A może dostawy nasze nie pokryły wartości pszenicy? A może zalegamy z wyrównaniem? Nic podobnego! Pomimo trudnej i uciążliwej specyfikacji — ze względu na dużą skalę towarów, zamówionych przez Jugosławię w ramach umowy z 1947 r. — dostawy polskie **przekroczyły wartość pszenicy** na tyle, że Jugosławia zaliczyła nadwyżkę na poczet innych, dalszych transakcji.

Oto jak wygląda rzekoma ofiarność i „pomoc" titowców — w świetle faktów. Ani ofiara, ani pomoc — lecz poprostu **transakcja handlowa!**

W jakim zatem celu oficjalna agencja reżimu titowskiego miota kalumnie na Polskę i jej władze?! W tym samym celu, co i na inne kraje demokracji ludowej. Aby oszukać narody Jugosławii i ułatwić reżimowi **dzieło zdrady** — całkowite **podporządkowanie się imperializmowi.** Ludzie typu Tito nie znają skrupułów. Rzucić fałszywe oskarżenie na Polskę, zamknąć granicę przed rannymi partyzantami greckimi, otworzyć ją dla monarchofaszystów, aby mogli cichcem okrążyć grecką armię ludową i zadać jej cios znienacka — to dla ludzi tego pokroju różne warianty tej samej „roboty": **zdrady na rzecz przyobiecanego dolara!**

PAL

ANTONI CZECHOW — *Tłum. JAN KRUSZ*

BIEDA

— Za to, że pan jest baranem, — spokojnie odrzekł sekretarz. — Trzeba patrzeć na to, co się podpisuje...

— Po co się przyglądać? Żebym patrzył na te sprawozdania tysiąc lat, to i tak nic bym nie zrozumiał. Prędzej łysego diabła rozgryzę! Jaki ze mnie buchalter? Przynosili, to podpisywałem.

— Pozwól pan. Prócz tego pan i ta cała wasza komisja skompromitowaliście się poważnie. Pan bez żadnego zabezpieczenia wziął z banku 19 tysięcy.

— Bądź wola Twoja! — zdziwił się Awdiejew. — Czyż tylko ja jeden jestem winien? Przecież całe miasto jest zadłużone. Płacę procenty i dług zwrócę. Bóg z tobą! Prócz tego, jeżeli już tak osądzać z czystym sumieniem, czyż to ja wziąłem te pieniądze. Piotr Siemienycz wsunął mi je. Weź i weź — mówi. Jeżeli nie bierzesz, to znaczy, że nie dowierzasz nam i boczysz się. Weź — powiada i pobuduj ojcu młyn. No to wziąłem.

— Widzi pan: tak mogą rozumować tylko dzieci i barany. W każdym razie, niepotrzebnie pan się denerwuje. Sądu pan nie uniknie, ale na pewno pana uniewinnią.

Obojętność i łagodny ton sekretarza podziałały na Awdiejewa uspakajająco.

Powróciwszy do sklepu, w którym zastał przyjaciół, w dalszym ciągu popijał, zajadał kawior i filozofował.

Zapomniał już nieledwie o rewizji i niepokoiła go jedynie pewna okoliczność, której nie mógł nie zauważyć: jakoś dziwnie drętwiała mu lewa noga i właściwie zupełnie bez powodu nie trawił żołądek.

Tego dnia wieczorem dosięgnął Awdiejewa jeszcze jeden nieoczekiwany strzał losu: na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Miejskiej wszyscy bankowcy, a w tej liczbie i Awdiejew, jako znajdujący się pod śledztwem i sądem, zostali skreśleni z listy radnych. Nazajutrz otrzymał pisemne wezwanie, ażeby złożyć natychmiast mandat kolatora cerkwi.

Potem Awdiejew stracił już rachunek ciosów, które mu los nasyłał. Jeden za drugim mknęły szybko dziwne, zastraszające dni. A każdy przynosił nową, nieoczekiwaną siurpryzę. Między innymi sędzia śledczy przysłał mu wezwanie.

Od sędziego wrócił obrażony, purpurowy.

— Przystawił nóż do gardła: dlaczegoś podpisywał? Podpisywałem i koniec! Czyż ja naumyślnie? Przynosili do sklepu, to i podpisywałem. Przecież pisanego czytać nie umiem.

Przyszli jacyś młodzi ludzie z obojętnymi twarzami, zapieczętowali sklep i opisali w domu całe umeblowanie. Podejrzewając w tym intrygę i nie poczuwając się nadal do jakiejkolwiek winy, obrażony Awdiejew począł biegać do zainteresowanych urzędów i składać skargi. Całymi godzinami wystawał w przedpokojach, komponował długie prośby, płakał i wymyślał. W odpowiedzi na jego skargi, prokurator i sędzia śledczy oświadczali obojętnie i rzeczowo:

— Przychodźcie, kiedy was wzywają, a teraz nie mamy czasu.

Inni odpowiadali:

— Sprawa do nas nie należy.

Sekretarz, człowiek wykształcony, który, jak się wydawało Awdiejewowi, mógł mu pomóc, wzruszał tylko ramionami i mówił:

— To tylko pańska wina. Nie trzeba być baranem...

Stary zabiegał, a noga nadal drętwiała i żołądek trawił coraz gorzej. Kiedy bezczynność zmęczyła go i zjawiła się bieda, zdecydował pojechać do młyna, do ojca — lub do brata, aby zająć się handlem mąką. Nie dali mu pozwolenia na wyjazd z miasta, rodzina pojechała do ojca, on pozostał sam.

Mijały dni. Bez rodziny, bez pracy i bez pieniędzy, były kolator, szanowany i poważany człowiek, po całych dniach chodził do sklepu swych przyjaciół, popijał, zakąszał i wysłuchiwał rad. Rankami i wieczorami dla zabicia czasu chodził do cerkwi. Patrząc całymi godzinami na ikony, nie modlił się, lecz rozmyślał. Sumienie miał czyste, a swoją sytuację tłumaczył omyłką i nieporozumieniem; według jego przekonania, wszystko to zdarzyło się jedynie dlatego, że sędziowie śledczy i urzędnicy byli ludźmi młodymi i niedoświadczonymi; wydawało mu się, że gdyby jakiś stary sędzia pomówił z nim szczegółowo i serdecznie, to wszystko poszłoby inną drogą. Nie rozumiał sędziów, a sędziowie, nie rozumieli jego.

Dni biegły jedne za drugimi i wreszcie po długiej, nużącej zwłoce przyszedł czas sądu.

(dok. nastąpi.)

Nasi Czytelnicy piszą

Odwiedziny ojca w obozie »SP«

Jestem ojcem junaka, odbywającego służbę w 11-ej brygadzie Służby Polsce w Oświęcimiu — Dwory. Ponieważ ciekaw byłem, jak ten mój syn odbywa służbę w „S.P.", udałem się do niego w odwiedziny.

Chłopcy śpią w namiotach na łóżkach (tzw. pryczach). Sienniki mają przykryte czystą bielizną pościelową, poduszki pod głowę, po dwa koce, ręczniki i mydło. Są dobrze ubrani i obuci. Przebywając dużo na powietrzu, opalili się i mają dobre humory. Jedynym kłopotem jest ranne wstawanie. Chłopcy jednak pocieszają się, że wyśpią się w domu.

Jeśli chodzi o jedzenie, to posiłki są jakościowo i ilościowo zupełnie wystarczające.

Chciałem jeszcze dodać, że przełożeni są bardzo wyrozumiali i sprawiedliwi.

Eugeniusz Majewski, W-wa.

Dlaczego dzieci boją się lekarza
»Moda i Życie Praktyczne« nr 21

Listy z Dolnego Śląska

Wśród »jaszczurek« i »krokodyli«

(Korespondencja własna »Życia«)

Brzeg, w lipcu

Brzeg poszczycić się może nie tylko posiadaniem wielu zabytków polskich z przepiękną, koronkową, renesansową bramą wjazdową, opatrzoną podobiznami piastowskich władców Śląska.

Dumą Brzegu jest również znajdująca się tutaj największa w Polsce garbarnia i otwarty niedawno przez „skórzanych", tak nazywa się tu pracowników przemysłu garbarskiego — Dom Kultury.

Garbarnia ta to całe miasto z własnymi warsztatami stolarskimi, stocznią, elektrownią.

— Przechodzimy teraz do oddziału tzw. mokrego — objaśnia oprowadzający mnie po budynkach fabrycznych ob. E. Malczyk, przewodniczący oddziału Zw. Zaw. Pracowników Garbarskich. — Są tu wielkie drewniane kadzie, napełnione środkami garbującymi. W nich przez 24 godziny moczy się skóra.

Trudno wprost uwierzyć, że te niebieskawego koloru, lśniące, wiotkie zwoje to oglądana przed chwilą w magazynach sztywna, twarda skóra. Że tak wyglądają nasze przyszłe zelówki, wierzchy i torebki.

W drugiej hali mokrego działu skóra nabrała już żółtawego odcienia.

Obserwuję przodownika pracy, **Mieczysława Batko**, który wyrabia 163 proc. normy, jak płaskim nożem, podobnym do tych, których używali do mało pożytecznego i niezbyt rozumnego zajęcia „harakiri" samuraje — zręcznie oczyszcza skórę.

W drodze do następnego budynku, gdzie mieści się wykończalnia, ciekawy widok. Załadowuje się na samochody skórę. Wygląda to tak:

JADĄ ZELÓWKI

O parapet okna pierwszego piętra oparte są deski, których końce umieszczono w autach ciężarowych, stojących pod oknami. Po nich to właśnie zjeżdżają z wielkim szumem nasze przyszłe zelówki.

Koło budynku, w którym mieszczą się wykończalnie, stoi rząd nowiutkich maszyn. Przyszły dziś z Czechosłowacji.

— Mamy wielu przodowników pracy — informuje mój towarzysz. — Wykonaliśmy plan półroczny 10 czerwca. Prócz tego nasz zakład zdobył pierwsze miejsce w Polsce w garbowaniu skór świńskich. A wysoką jakość skóry warunkuje nie tylko odpowiedni surowiec, ale przede wszystkim sumienne i prawidłowe garbowanie.

...I JUŻ „KROKODYL" GOTOWY!

Prawdziwą niespodzianką jest dział skór świńskich — galanteryjnych. Garbowanie ich odbywa się w ten sam sposób, co innych, z tą tylko różnicą, że wytłacza się na nich następnie przeróżne wzory, imitujące skórę egzotycznych zwierząt.

Wytłaczarka przypomina trochę nasze... magle.

Robotnik podsuwa właśnie gładką, lśniącą skórę. Walec „magla" przelatuje po niej błyskawicznie i... już „krokodyl" gotowy!

Następna maszyna produkuje „jaszczurki".

Ostatnio wprowadziła brzeska garbarnia nowość. Robi się skóry pod „zamsz". W przeróżnych odcieniach. Cuda!

W powrotnej drodze widzę salę pokrytą szarym puchem. To cenny włoś. Wysyła się go do Dzierżoniowa, gdzie robią z niego szczotki, które kupuje od nas m. in. — Ameryka.

TABLICA BUDOWNICZYCH...

Widziałam w brzeskiej garbarni wiele interesujących rzeczy. Ale najbardziej zaimponowała mi jedna.

Prosta, terrakotowej barwy tablica, umieszczona przy wyjściu.

Pod wypisanym białą farbą tytułem: Tablica Komitetu Współzawodnictwa Pracy Państwowej Garbarni w Brzegu — wykaz przodowników pracy.

Wasilewski Zygmunt — 158 proc., Batko Mieczysław — 162 proc., Brzostowski Jan — 153 proc., Stępień Stefan — 153 proc., Hołomejko Eugeniusz — 149 proc., Rossier Tadeusz — 148 proc., Mikosz Jan — 134 proc., Grau Bronisław — 127 proc., Sikora Antoni — 126 proc., Szukaruda Stefan — 125 proc.

Każdy dzień niemal przynosi nowe sukcesy. Powiększa się stopniowo liczba zamieszczonych na tablicy nazwisk.

Irena Schultz

60 portretów budowniczych Polski Ludowej

Min. Kultury i Sztuki, Stefan Dybowski otworzył we wtorek I ogólnopolską wystawę portretów przodowników pracy w salach SARP przy ul. Foksal 2. Oto jeden z cyklu drzeworytów art. mal. St. Rolicza, przedstawiający przodownika pracy stoczni szczecińskiej, Ignacego Rajnowskiego, w warsztacie.

Dla każdego dziecka — wyprawka niemowlęca

Stosownie do zarządzenia Min. Pracy i Opieki Społecznej, każdemu dziecku urodzonemu w Polsce po dniu 31 maja 1949 r. przysługuje wyprawka niemowlęca.

Pracownicy podlegający ubezpieczeniu społecznemu oraz osoby uprawnione do świadczeń opieki społecznej, chłopi małorolni i bezrolni otrzymują wyprawki dla swych dzieci bezpłatnie. Inne zaś osoby otrzymują wyprawki — po cenie znacznie obniżonej o wiele niższej od rynkowej.

Osoby korzystające z opieki społecznej lub niezamożni mieszkańcy wsi, wzgl. właściciele drobnych gospodarstw rolnych, (których dochód roczny stanowiący podstawę wymiaru podatku gruntowego nie przekracza 30 q żyta) — otrzymują wyprawki z terenowo właściwej ubezpieczalni społecznej, na podstawie asygnaty wydanej przez Starostwo powiatowe (ref. opieki społecznej) lub Zarząd Miejski miasta wydzielonego (wydz. opieki społecznej).

Aby otrzymać asygnatę na podjęcie wyprawki, trzeba uprzednio przedłożyć we właściwym Urzędzie Gminnym, a w miastach w Zarządzie Miejskim, zaświadczenie lekarskie, stwierdzające co najmniej 8 mies. ciąży i fakt pozostawania ciężarnej pod opieką lekarską. Po urodzeniu się dziecka należy przedłożyć odpis skróconego aktu urodzenia.

Starostwa po sprawdzeniu przekazują w krótkim terminie asygnaty na otrzymanie wyprawki odnośnym Urzędom Gminnym z poleceniem doręczenia ich zainteresowanym. Zarządy Miejskie miast wydzielonych wydają asygnaty we własnym zakresie działania. Z taką asygnatą wydaną przez Urząd Gminny lub Zarząd Miejski zgłasza się osoba zainteresowana w najbliższej ubezpieczalni społecznej i odbiera wyprawkę.

Osoby które otrzymują wyprawki za opłatą, zgłaszają się wprost do najbliższej ubezpieczalni społecznej. Muszą one jednak oprócz zaświadczenia lekarskiego wzgl. odpisu aktu urodzenia dziecka przedstawić w Ubezpieczalni Społecznej dowód wpłaty zł. 5.000.— na konto PKO Nr. I-5051 — „Centrala Zaopatrywania Instytucji Ubezpieczeń Społecznych", jako należność ustalonej ceny za wyprawkę. Wpłaty tej można dokonać w każdym najbliższym Urzędzie Pocztowym.

Zaświadczenia lekarskie wystawiają ośrodki zdrowia bądź stacje opieki nad Matką i Dzieckiem, albo lekarze urzędowi, a w razie ich braku — położne gminne.

Nie podjęte wyprawki w ciągu 6 miesięcy od dnia urodzenia się dziecka, powoduje utratę prawa do otrzymania wyprawki.

Na rok 1950

Pomyślny przebieg kontraktacji trzody

Do Centrali Rolniczej Spółdzielni napływają meldunki o pierwszych wynikach kontraktowania 3 milionów sztuk trzody chlewnej do dostawy na rok 1950.

Od 1 lipca kontraktuje się trzodę, która będzie dostarczona w pierwszym kwartale przyszłego roku. Jak wynika z meldunków, przebieg kontraktacji w województwach: szczecińskim, gdańskim i łódzkim jest bardzo pomyślny.

I tak np. rolnicy pow. sieradzkiego (woj. łódzkie) zakontraktowali 5.158 sztuk, na zaplanowaną ilość 3.100 sztuk. Plan wykonany więc został w 180 proc. Gmina Stryków w pow. Brzeziny również przekroczyła już plan kontraktowania na 1-szy kwartał 1950 r., o 30 proc. a gmina Zelów w pow. łaskim o 10 proc.

Hufce SP w akcji żniwnej

W ramach akcji żniwnej hufce wiejskie i miejskie „SP" Komendy Powiatowej Warszawa - Prawobrzeżna wzięły czynny udział w pracach polnych w majątkach państwowych i gospodarstwach średnio i małorolnych.

Ludność wsi serdecznie witała przybywających junaków na pomoc w zbiórce zboża.

Zjazd naukowo-literacki odbędzie się w stolicy

W roku jubileuszowym Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego oraz w przededniu Kongresu Nauki Polskiej, staraniem Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza i Instytutu Badań Literackich odbędzie się w Warszawie w dniach 4—7 listopada 1949 r. Zjazd naukowo-literacki.

Zgłoszenia udziału w Zjeździe należy kierować pod adresem Seminarium Historii Literatury Polskiej U. W., Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, na ręce mgra Jerzego Pelca, do dnia 1-go października br. Karty uczestnictwa upoważniające do korzystania z ulg i świadczeń oraz szczegółowe programy Zjazdu będą rozesłane po otrzymaniu zgłoszeń, w ilości przewidzianej dla poszczególnych ośrodków.

Bawić, leczyć i uczyć jedzie ekipa akademicka

Cicha mazurska wioska Krutynia, leżąca w powiecie mrągowskim województwa olsztyńskiego rozbrzmiewać będzie dzisiaj gwarem młodych głosów. Obrała tu sobie bazę wypadową 42-osobowa ekipa akademicka Polskiego Związku Zachodniego z Katowic. Studenci obejmą opiekę lekarską, prawną i działalnością kulturalno-oświatową mieszkańców 24 okolicznych wsi.

Ekipa podzielona jest na sekcje: sanitarną z grupami dentystyczną i lekarską, weryfikacyjno-prawną oraz kulturalno-oświatową, w skład której wchodzą: grupa muzyczna, chór i teatr kukiełek.

Bogato zaopatrzona w medykamenty apteka, których studenci wiozą aż 4 skrzynie, daje gwarancję powodzenia akcji samarytańskiej. Nie zapomniano i o zębach mieszkańców. Dwa krzesła dentystyczne potrafią ulżyć cierpieniom Mazurów.

Ekipa sanitarna w ciągu miesięcznego pobytu przeszkoli na 5 kursach ponad 100 osób. Uczestnicy po zdaniu egzaminów w obecności lekarza powiatowego otrzymają dyplomy i świadectwa ukończenia kursu. Dzięki temu w zapadłych wioskach mazurskich będą ludzie mogący udzielić pomocy w nagłych wypadkach, co jest szczególnie ważne ze względu na brak lekarzy w tych stronach i utrudniony nieraz dojazd do poszczególnych miejscowości. Niewykorzystane lekarstwa będą porozdzielane między wsie i staną się zalążkiem apteczek wiejskich.

Obszerne pole do działania będzie miała sekcja weryfikacyjno-prawna. Nadanie obywatelstwa polskiego autochtonom wymaga niejednokrotnie uregulowania stosunków prawnych. Sekcja kulturalno-oświatowa oprócz urządzenia imprez rozrywkowych zorganizuje dla autochtonów naukę języka polskiego, a ze znacznej ilości posiadanych książek stworzy 5 bibliotek obiegowych

W skład ekipy wchodzi przedstawiciel Zarządu Okręgowego PZZ w Warszawie. W przejeździe przez Warszawę uczestnicy zwiedzili stolicę. (ip)

Końcowe prace na budowach

Zobowiązania lipcowe będą wykonane

Do największych, obok Trasy W—Z, budowli, jakie wznoszone są obecnie w Warszawie, należy dom PZPR, Dom Słowa Polskiego oraz kompleks budynków sejmowych. Całkowite ich wykończenie projektowane jest na rok 1950/51. Budowę wszystkich trzech obiektów prowadzi Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, które zatrudnia na nich ok. 1350 robotników.

Dzięki szeroko rozpowszechnionemu współzawodnictwu pracy, zastosowaniu na budowach wielu pomysłów racjonalizatorskich oraz dzięki powziętym i wykonanym zobowiązaniom lipcowym część budynków będzie gotowa w stanie surowym na Święto Wyzwolenia.

Dom PZPR będzie się składał w przyszłości z czterech połączonych w całość bloków. Na dzień 22 lipca wykończy się w stanie surowym blok zachodni od strony Nowego Światu. 96 proc. załogi na tej budowie bierze udział we współzawodnictwie pracy.

Na terenie budowy Domu Słowa Polskiego, zakończono w stanie surowym budowę hali produkcji. Początkowy termin ukończenia jej, przewidziany w planie na koniec sierpnia br., udało się załodze skrócić o cały miesiąc. W podjętym współzawodnictwie z załogą budowy budynków sejmowych do niedawna prowadzili robotnicy z DSP.

Z czterech budynków sejmowych, których budowę rozpoczęto w r. ub., budynek B jest gotowy w stanie surowym. W budynkach C i D wykańczane są ostatnie stropy. (Zg)

«Wstydzimy się, że nie umieliśmy czytać...»

Zakończenie I kursu analfabetów

„Musimy odbudować silną Polskę"... czyta płynnie i wyraźnie absolwentka kursu dla analfabetów 16-letnia Maria S. Uczennice i uczniowie w wieku od 15 do 60 lat z uwagą słuchają popisów swojej koleżanki.

W dniu 16 b.m. odbyło się w szkole przy ul. Kawęczyńskiej 2 zakończenie pierwszego kursu dla analfabetów. Na 34 osoby naukę ukończyło 25 osób.

— Wstydzimy się — mówią trzy 16-letnie przodowniczki nauki: Krystyna S. Maria S. i Józefa B., że jeszcze przed 6-ma miesiącami nie umiałyśmy czytać i pisać. Teraz będziemy mogły uczyć się dalej.

Na kursie dla analfabetów nie poprzestaje również 56-letnia Maria W., która jest już babcią kilku wnucząt, i 52-letni Franciszek K.

Od września idziemy na drugi kurs — mówią — by prócz czytania i pisania nauczyć się geografii, historii i przyrody. Nie mieliśmy warunków do nauki w młodych latach, lecz teraz chcemy tę lukę wypełnić.

Będę się starał — dorzuca ob. Franciszek K. — dogonić w nauce swego 10-letniego syna, by później móc się razem z nim uczyć.

Absolwenci i absolwentki są podnieceni i uradowani. Dziękują nauczycielom, przedstawicielowi Inspektoratu i Starostwa za zorganizowanie kursu.

Dzięki wam — mówią — zrozumieliśmy czym jest nauka. Wysiłki wasze nie pójdą na marne. (jes)

Każdy sportowiec czyta »PRZEGLĄD SPORTOWY«

RADIO

W dniu 20 lipca 1949 r. (środa) usłyszymy m. in. następujące audycje:

Wiadomości 5.15 6.00 7.00 8.00 12.04 17.00 19.00 21.00 23.00.

5.20 Koncert dla świata pracy. 6.30 Gimnastyka. 7.20 Muzyka. 8.15 Muzyka. 8.55 Przerwa. 12.25 Dla wsi. 12.55 Melodie ludowe. 13.30 Przerwa. 15.30 Dla dzieci. 15.50 Pogadanka. 16.00 Muzyka popularna. 16.20 Kompozytor Tygodnia Chopin. 17.15 Melodie operetkowe i filmowe. 18.00 „Głos mają kobiety". 18.15 Pogadanka. 18.25 Pieśni Stanisława Niewiadomskiego. 18.45 Montaż poetycki. 19.15 „Szpilki". 19.30 Koncert Chopinowski. 20.20 Muzyka ludowa. 22.00 Recital fortepianowy Eberharda Reblinga. 22.45 Muzyka popularna. 23.10 Utwory symfoniczne Mozarta. 24.00 Koniec audycji.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

MARIA MARUSZEWSKA. List Pani przesłaliśmy do Administracji „Życia" z prośbą o wyjaśnienie sprawy.

CZYTELNICZKA JP. Sprawdziliśmy tabele wygranych PPOK, jednak podane numery obligacji w nich nie figurują.

STAŁY CZYTELNIK. W sprawie wojskowych szkół lotniczych należy zwrócić się do Rejonowej Komendy Uzupełnień.

J. OSTROWSKA. Kursy dla przedszkolanek mieszczą się przy ul. Stawki 5. Bliższe dane w sprawie warunków przyjęcia będzie Pani mogła uzyskać na miejscu.

MARIA ŁADA - GNATOWSKA. List Pani przesłaliśmy w maju br. do ob. Jeśman.

JÓZEFA KOL. Prosimy o nadesłanie zaświadczenia z Zarządu Gminy, że remont przydzielonego mieszkania wyniesie 20 czy też 40 tys. zł.

NIEJEDEN SMUTNY PASAŻER. Wozy tramwajowe po przyjeździe do zajezdni poddawane są przeglądowi. Wszelkie usterki powstałe w ciągu dnia usuwane są w warsztatach.

JANISZEWSKI ZYGMUNT. Związek Esperantystów w Polsce mieści się w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 81. Bliższe dane w sprawie książek i pism wychodzących w języku esperanto otrzyma Pan na miejscu.

SIARA EDWARD. Radzimy zwrócić się w tej sprawie do Polskiego Związku Zachodniego, W-wa, al. Jerozolimskie 29.

WALERIA BREITEROWA. Ustawa regulująca sprawę emerytur i rent ukaże się prawdopodobnie w sierpniu br.

Ż. C. W najbliższym czasie zamieścimy większy artykuł na temat egzaminów dla kandydatów na inżyniera.

„PAGED" POLSKA AGENCJA DRZEWNA
Spółka z ogr. odp. w Warszawie
Samodzielna Delegatura w Białymstoku
z dniem 19 lipca br. przeniosła swoje biura z ul. 1-go Maja Nr 14 (dawniej ul. Sienkiewicza 14) na ul.
Rynek Kościuszki Nr 6
K 486-0

Starostwo Powiatowe Częstochowskie ogłasza o licytacji
jaka odbędzie się w dniu 6 sierpnia br. o godz. 10-ej w lokalu Zarządu Miejskiego w Kłobucku w sprawie sprzedaży starego drewna okrągłego w konstrukcji wieży pomiarowej, stojącej na gruntach miasta Kłobucka a przeznaczonej do rozbiórki.
Wszelkich informacji udziela Starostwo Powiatowe w Częstochowie przy ul. Sobieskiego Nr. 7, pokój Nr. 201, Referat Pomiarów.
K 1744-1 Starosta (GLIŃSKI IGNACY)

Ważne dla inwestorów działu Energetyki
Inwestycje Energetyki na rok 1950 wykonane ze środków finansowych własnych poszczególnych przemysłów zgłoszone muszą być do ZEOL-u, ul. Fabryczna 26, pok. Nr. 1, najpóźniej do 26 lipca 1949 r. by mogły być objęte planem 1950 r. Inwestycje nie zgłoszone do ZEOL-u w tym terminie nie będą objęte planem 1950 r.
K 801-1 ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE Okręgu Lubelskiego.

Powiatowy Zarząd Drogowy w Częstochowie ogłasza o zamknięciu drogi
państwowej Nr. 14/2 Częstochowa — Wieluń na odcinku od km 25 do 41—422 (Walenczów — granica powiatu) z powodu przebudowy mostów 36/3 i 38/1 w Kuźniczce.
Objazd do Wielunia przez Brzezinki — Wilkowiecko — Danków — Parzymiechy — Jaworzno i odwrotnie.
Zamknięcie drogi nastąpi w dniu 25 lipca br. i potrwa do 10 września 1949 r.
2887-1 KIEROWNIK POW. ZARZ. DROGOWEGO

Zakłady Wytwórcze Aparatów Telefonicznych
Zakład 1-42 w Radomiu, telefon 15-40
poszukują na kierownicze stanowiska K 944-1
2 KSIĘGOWYCH BILANSISTÓW
Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Referat Pers.

Ostrzeżenie
Ostrzegamy publiczność przed komiwojażerami portretowymi pracującymi w terenach bez prawidłowego zezwolenia. Komiwojażer prawny winien posiadać następujące dokumenty:
1) zezwolenie danej pracowni, w której pracuje
2) legitymację Związków Zawodowych, jak również i opinię, wydaną przez Związek macierzysty.
Nie posiadający wyżej wymienionych dokumentów będą uważani za nielegalnych, którzy dopuszczają się w terenach różnych oszustw. Prosimy organ Milicji Ob. o legitymowanie w terenach, jak również sołtysów o zwracanie na wyżej wymienione osoby bacznej uwagi, aby raz na zawsze położyć kres podszywaniom się pod Związki Zawodowe różnych oszustów.
844-1 ZARZĄD.

LIKWIDATORZY firmy
HURTOWNIA PAPIERU LEON DOLEWSKI SPADKOBIERCY
W RADOMIU, ul. 1-go MAJA 14
wzywają wszystkich wierzycieli
do zgłoszenia swych roszczeń w terminie miesięcznym od daty niniejszego ogłoszenia pod adresem: Łódź, ul. Piotrkowska 90, lokal Centrali Handlowej Przemysłu Papierniczego. 1110-1

Młodzież olsztyńska w Czynie Lipcowym
Sama SP zadeklarowała pracę wartości 2 milionów złotych

Akcja odbudowy Warszawy na terenie województwa olsztyńskiego znajduje szeroką pomoc i oparcie w naszej młodzieży. Wyrazem uznania ze strony Woj. Komitetu Odbudowy Warszawy dla młodzieży i jej udziału w akcji SFOS jest fakt, że wśród 76 delegatów na Kongres, 26 z nich to właśnie delegaci młodzieżowi.

Młodzieżowa akcja SFOS na terenie woj. olsztyńskiego zapoczątkowana została stosunkowo niedawno, bo w dniu 13 września 1948 r. powołaniem wojewódzkiego komitetu O.W. Jednakże trzeba podkreślić fakt, że był to pierwszy w Polsce zorganizowany komitet młodzieżowy.

Od tego czasu akcja szkolna rozwija się szybko. Powstają we wszystkich powiatach szkolne komitety powiatowe, a w szkołach koła pod nazwą „Odbudowujemy Warszawę". Działalność tych kół opiera się w pierwszym rzędzie na akcji propagandowej, jednakże w szybkim czasie wpływy finansowe pochodzące z drobnych parozłotowych składek miesięcznych i organizowanych doraźnie imprez, stały się coraz liczniejsze zasilając poważnie SFOS.

Od początku akcji do dnia 1 maja br. (danych za II kwartał jeszcze brak) wpływy te wyniosły 1.102 tysięcy złotych. Czynnych kół „Odbudowujemy Warszawę" zorganizowano już 496 o ogólnej liczbie 19.647 członków. Cyfry te stawiają woj. olsztyńskie na trzecim miejscu w Polsce w całości akcji szkolnej.

UDZIAŁ ZMP

Równoległą akcję prowadzi młodzież zrzeszona w ZMP. Główny ciężar położono tu na zbiórkę na budowę Centralnego Domu Młodzieży w Warszawie, jako ośrodka szkoleniowego i wychowawczego młodzieży całego kraju.

I na tym odcinku osiągnięcia naszej młodzieży wysuwają woj. olsztyńskie na jedno z czołowych miejsc w kraju.

W czasie zbiórki na CDM w dniu 1 maja br. uzyskaliśmy imponującą cyfrę 1.600 tys. zł.

Niezależnie od tego zbiórka ta przeprowadzana jest stale przez powiatowe, miejskie i gminne komitety CMD — zorganizowane przez ZMP i zasila stałe koła komitetów Odbudowy Warszawy.

2 MILIONY OD SP.

W r. bież. Powszechna Organizacja „Służba Polsce" — na terenie woj. olsztyńskiego zobowiązała się przeprowadzić odpowiednią ilość dniówek by osiągnąć kwotę 400 tys. zł, przeznaczając je na odbudowę Domu Młodzieży w Olsztynie.

W ramach czynu kongresowego Odbudowy Warszawy — junacy, oficerowie i pracownicy cywilni SP zadeklarowali dalsze dniówki na CMD wartości 1.600 tys. zł, podwyższając w ten sposób swe zobowiązanie ogólne do cyfry 2 milionów zł.

DARY KONGRESOWE MŁODZIEŻY

W ślad za starszym społeczeństwem deklarującym dla uczczenia kongresu dary dla Warszawy i jej mieszkańców — młodzież woj. olsztyńskiego wykonała szereg darów dla szkół i świetlic warszawskich.

Najpiękniejszym i najcenniejszym z nich jest dar Liceum Komunikacyjnego w Olsztynie w postaci kompletu narzędzi ślusarskich — przeznaczonego dla wyposażenia sali zajęć praktycznych w jednej z nowopowstałych szkół w Warszawie.

Poza tym młodzież olsztyńska ofiarowuje swym warszawskim kolegom własnoręcznie wykonane obrazy, makaty, dzeworyty, albumy pamiątkowe raz modele narzędzi rolniczych.

DOM MŁODZIEŻY W OLSZTYNIE

Doceniając udział młodzieży w całości akcji na rzecz odbudowy Warszawy, WKOW przeznaczył i w roku bieżącym 80 proc. nadwyżki osiągniętej ponad wykonany plan zbiórkowy SFOS na budowę Domu Młodzieży w Olsztynie, mającego być centralnym ośrodkiem wychowawczym. W ten sposób komitet wojewódzki Odbudowy Warszawy chce podziękować młodzieży za jej żywe zainteresowanie i konkretną pomoc w akcji odbudowy Stolicy, a społeczeństwu naszego województwa wykazać, że jest ona godna zaszczytnej nazwy budowniczych Polski Ludowej. (czo)

3 ruchome transformatory
zapewniają szybki omłot zboża

W związku z rozpoczętymi już na naszym terenie żniwami powstaje zagadnienie organizacji omłotów, szczególnie w większych majątkach. Wielką pomoc w tym względnie mogą okazać przenośne stacje transformatorowe, specjalne wozy na kołach z wmontowanym transformatorem.

Energetycy nasi zmontowali 3 takie transformatory na kołach oddając je do dyspozycji rolnictwa, przy czym jeden znajduje się pod zarządem pod okręgu ZEOM w Olsztynie, drugi w Kętrzynie, trzeci zaś w Kwidzynie.

Ruchoma stacja transformatorowa zapewni szybki i sprawny omłot zboża nawet w tych miejscowościach, gdzie nie ma elektryczności, ale przebiega w pobliżu linia wysokiego napięcia.

W takich wypadkach odpada konieczność zwózki zboża do stodół. Wystarczy ułożyć zboże w stogi w pobliżu (40 m) linii wysokiego napięcia, a gdy nadejdzie czas omłotów, ruchomy transformator umożliwi szybkie wykonanie młocki.

Majątki PGR, Zw. Samopomocy Chłopskiej, spółdzielnie produkcyjne oraz inne instytucje, planujące w roku bieżącym omłoty, winny poinformować się w tej sprawie w pod okręgach ZEOM w Elblągu, Kętrzynie i Olsztynie. (an)

Ważne dla turystów

W związku z dużym zainteresowaniem i frekwencją, którą stwierdziliśmy w muzeum im. Mikołaja Kopernika we Fromborku (pow. Braniewo), podajemy do wiadomości, że godziny zwiedzania ustalone są od 10 rana do 16. Celem zaś ułatwienia zwiedzania i uzyskania przewodnictwa (co jest niemal niezbędne) należy zgłaszać się do urzędującego w gmachu muzeum kustosza. (a)

Ochotnicy do pracy
przy odgruzowaniu Olsztyna

Do pracujących przy odgruzowaniu ZEOM-owców zgłosił się ochotniczo ob. Wład. Olearczyk wyrażając gotowość wspólnej pracy. Ob Olearczyk przepracował rzetelnie 10 godzin ku zadowoleniu współpracujących z nim zeomowców. (an)

Zakończenie kursu elektromonterów

W Olsztynie zakończył się uroczystym wręczeniem świadectw VIII kurs elektromonterów sieciowych, trwający od 3 miesięcy.

Z liczby 22 słuchaczy kursu z wynikiem pomyślnym ukończyło 18 osób, w tym 2 pracowników straży pożarnej, przy czym z wynikiem b. dobrym ukończyli: H. Sendor, R. Grodz, L. Lasota.

Wyminieni prócz świadectw otrzymali jako nagrody książki z dziedziny elektrotechniki. (lu)

4951 emerytów
pobiera renty z ZUS

Według danych posiadanych przez Ubezpieczalnię Społeczną na terenie naszego województwa znajduje się 4951 emerytów, pobierających renty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Nadmienić należy, że w tej liczbie poważny odsetek stanowią renciści, rekrutujący się z ludności miejscowego pochodzenia. (lu)

Korty w Olsztynie
czynne od 22 bm.

Jak już pisaliśmy, nowy gospodarz kortów tenisowych w Olsztynie — ZS Kolejarz, przystąpił energicznie do prac porządkowych.

Kolejarze postanowili oddać oba korty do użytku w dniu 22 bm. Nie poprzestając na tym, kolejarze troszczą się również i o sprzęt, który już częściowo zdobyli.

Miejskie plantacje i lasy coraz piękniejsze i zasobniejsze
pod opieką Zarządu Miejskiego Olsztyna

Niedawno zapoznaliśmy naszych Czytelników z zasadami gospodarki resortu plantacji i lasów miejskich. Ale to były tylko cyfry i słowa.

Dziś, gdy już wiemy o celach i nastawieniu pracy ogrodnictw miejskich, pokażemy je tak, jak wyglądają w rzeczywistości.

PRZEDE WSZYSTKIM KWIATY I WARZYWA

Ob. Włodarskiego, który kieruje częścią ogrodnictw miejskich przy ul. Wiejskiej, zastajemy przy dozorowaniu polewania grząd pięknej kapusty (około 7.000 sztuk), sałaty, 2.500 krzaków pomidorów, ogórków itp.

Tuż obok kwiaty. Kampanulle, kanna, begonie, bratki i szałwia i wiele innych odmian o przemyślnych łacińskich nazwach. Jeszcze dalej na specjalnym pólku sześć kobiet uważnie piele ogórki, a przy grzędach dwie gosposie z miasta kupują na użytek domowy świeżutką sałatę.

Cała gospodarka ogrodnictw warzywnego zwiedzanego ośrodka jak i sąsiadującego z nim przy ul. Osińskiego nastawiona jest na hodowlę kwiatów i roślin dekoracyjnych na użytek miasta oraz na hodowlę wysokowartościowych gatunków warzyw, które m. in. są dostarczane do miejskiego żłobka przy ul. Okopowej.

Ob. Włodarski nie skarży się. — Jest pełen energii i twierdzi, że zarośla perzu, które tu znalazł przed kilku laty, gdy obejmował pracę, dały się zwalczyć, i „ziemia daje plon, a będzie coraz lepiej". I rzeczywiście widząc te wyraźne rezultaty dotychczasowego wysiłku, trudno wątpić w możliwości poprawy. Trzeba tylko zasilić glebę nawozami azotowymi, które są nieodzowne na gliniastym gruncie ogrodów.

PRZY UL. OSIŃSKIEGO

Boczną dróżką obok kilku kobiet pracujących na grzędach przechodzimy do drugiego ogrodu przy ulicy Osińskiego.

Tu — równie, jak to stwierdzić możemy, starannie, gospodaruje ob. L. Granuszewski. Pod szkłem rosną nieprawdopodobnej wielkości ogórki, czerwienią się pomidory, zieleni się na grządkach sałata. Na przyległym pólku zasadzono około 3.800 krzaków pomidorów i kapusty.

A dalej w szklarniach wazony z alpejskimi fiołkami, jakieś kwiaty (na upominki imieninowe!) i znów pięknie rosnące warzywa, które także m. in. są dostarczane do użytku miejskiego żłobka przy ul. Okopowej.

*

Wracamy do miasta. W zieleńcu przy placu Jedności Słowiańskiej robotnicy wyjmują bratki — i sadzą coś nowego.

To ob. Kunć, realizator planów zielonej dekoracji miasta, w otoczeniu swojego „sztabu" tworzy letnią toaletę pięknego Olsztyna. (z.a.)

Zamiast zrzeszeń branżowych
grupy produkcyjne hodowców i plantatorów

Przeprowadzona ostatnio reorganizacja Zw. Samopomocy Chłopskiej pociągnęła za sobą, jak już o tym pokrótce donosiliśmy rozwiązanie scentralizowanego i ciężkiego aparatu t. zw. zrzeszeń branżowych i zastąpienie ich organizowanymi obecnie gromadzkimi grupami produkcyjnymi — hodowców i plantatorów, zależnie od specjalności.

Zgodnie z planem odgórnym grup takich ma powstać w tym roku 2.400 na ogólną ilość 1.642 gromad w naszych regionie. Woj. Zarząd Zw. Samopomocy Chłopskiej, jak dowiadujemy się z referatu nacz. Dzierżawskiego, postanowił doprowadzić ilość tych grup do 3.000. **Zorganizowano dotąd grup hodowców: trzody chlewnej — 442, bydła — 298 i drobiu — 143, oraz plantatorów: upraw roślin oleistych i włókn. — 401, tytoniu — 55, buraków cukrowych — 168, ziemniaków przemysłowych — 18. Razem 1.485.**

Grupy produkcyjne powstają w gromadach i organizacyjnie powiązane są z gminnymi zarządami i spółdzielniami ZSCh. Powstający w ten sposób wielki aparat produkcyjny wymaga doświadczonego kierownictwa, które przygotują organizowane obecnie a obliczone na 3.000 słuchaczy kursy szkoleniowe.

Przy porównaniu dawnych wielkich zrzeszeń branżowych z obecnymi niewielkimi grupami zwraca uwagę już dziś liczebna przewaga członków tych ostatnich.

Wszystkie zrzeszenia liczyły razem 12.590 członków, gdy tymczasem grupy produkcyjne mają obecnie 21.807 członków, a należy przypuszczać, że ilość ich wzrośnie w niedługim czasie do 40 — 50 tysięcy osób. (i)

114 kół zorganizował S.K.R.K.
w województwie olsztyńskim

Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju woj. olsztyńskiego zorganizował już 114 kół w miastach, gminach i gromadach oraz 17 oddziałów powiatowych.

Liczba członków zbliża się do 1.000 osób, a, jak wiemy, 1000-ny członek SKRK otrzyma bezpłatnie głośnik mieszkaniowy. Zapisy na członków SKRK przyjmują placówki pocztowe.

Dzięki poparciu społeczeństwa naszego województwa zarząd okręgu SKRK już dziś jest w stanie udzielić szkołom i świetlicom ponad 1,3 mil. zł subsydiów na zakup 120 radioodbiorników.

Ponadto kilka szkół otrzyma od SKRK zupełnie bezpłatnie odbiorniki bateryjne. Przekazanie odbiorników nastąpi w dniu Święta 22 lipca.

Dziś wyjazd delegatów
na Kongres Odbudowy Warszawy

W dniu dzisiejszym o godz. 23.57 wyjedzie do stolicy na Kongres Odbudowy Warszawy 76-osobowa delegacja woj. olsztyńskiego. Wyjazd delegatów nastąpi specjalnie przeznaczonym na ten cel i udekorowanym wagonem.

Delegaci z terenu powiatów: Bartoszyce, Braniewo, Giżycko, Górowo Iławieckie, Kętrzyn, Lidzbark Warmiński, Morąg, Mrągowo, Olsztyn, Pisz, Reszel, Szczytno i Węgorzewo zbiorą się o godz. 21.30 w świetlicy ZZK naprzeciw dworca głównego w Olsztynie, gdzie otrzymają wskazówki i informacje.

Delegaci z Olsztynka połączą się z całością grupy na dworcu w Olsztynku o godz. 0,48, delegaci z Nidzicy — w Nidzicy o godz. 1,30, a delegaci z terenu powiatów suskiego (Iława) i ostródzkiego — w Działdowie o godz. 2.09.

Część delegacji wystąpi w strojach regionalnych. Grupa olsztyńska nieść będzie w pochodzie w czasie uroczystości otwarcia trasy W — Z transparenty ilustrujące udział ziemi warmińsko-mazurskiej w akcji SFOS oraz plansze mówiące o naszym gospodarczym wkładzie w odbudowę Warszawy.

Powrót delegatów przewiduje się na niedzielę 24 b. m. rano. (czo)

Program uroczystości 22 lipca w Olsztynie

W ramach obchodu Święta Odrodzenia dziś i jutro we wszystkich zakładach pracy Olsztyna odbywać się będą okolicznościowe akademie oraz zabawy urozmaicone występami własnych zespołów artystycznych.

Imprezy sportowe rozpoczną się dziś o godz. 18. Przemarsz wszystkich sportowców głównymi ulicami miasta na Stadion Leśny, gdzie o godz. 20 odbędzie się ognisko, na które złożą się tańce ludowe, śpiewy i pokazy gimnastyczne. Jutro o godz. 11 na kąpielisku miejskim rozpoczną się zawody pływackie. O godz. 15 na Stadionie Leśnym zawody piłki ręcznej Gwardia — reprezentacja AWF oraz Kolejarz — reprezentacja obozu ZHP w Ostródzie. Na zakończenie o godz. 17 odbędzie się mecz piłkarski Gwardia — Związki Zawodowe. W przerwie meczu sztafeta olimpijska.

O godz. 15 w teatrze im. St. Jaracza bezpłatne występy zespołów artystycznych ZMP. Przez cały dzień zaś na ulicach miasta odbywać się będzie kiermasz książki i prasy. W tym celu RSW „Prasa" przygotowuje szereg ruchomych i stałych stoisk.

Wieczorem o gorz. 21,30 na placu gen. Świerczewskiego wyświetlany będzie film produkcji radzieckiej pt. „Czerwony Sztandar". (t)

Zmiany w sieci szkolnej
okręgu olsztyńskiego

Wobec zamierzonego przez Kuratorium szkolne okręgu olsztyńskiego powołania do życia nowego liceum pedagogicznego dla wychowawczyń przedszkoli w Bartoszycach nastąpią pewne przesunięcia w sieci szkolnej. I tak dotychczas istniejące liceum dla wychowawczyń przedszkoli w Lidzbarku zostanie przeniesione do Szczytna.

Nnatomiast znajdujące się w Szczytnie liceum pedagogiczne dla nauczycieli powędruje do Lizbarka.

W ten sposób zakłady kształcenia nauczycieli zostaną na naszym terenie względnie równomiernie rozmieszczone. (lu)

Ostródzkie TPD rozwija się dobrze
ale potrzebuje opieki władz wojewódzkich

W związku z połączeniem RTPD z ChPTD w jedną organizację pod nazwą Towarzystwa Przyjaciół Dzieci delegacja z Olsztyna w osobach prezesa wojewódzkiego zarządu TPD ob. Goszowskiego i innych przybyła do Ostródy, ażeby zapoznać się z miejscowymi warunkami pracy tej organizacji.

Oprowadza wiceprezesa Oddz. TPD w Ostródzie I sekretarz KP PZPR ob. Z. Kowalczyk. Zebrało się zwiedzających kilka osób — starosta, wicestarosta, przedstawiciele partii politycznych, samorządu i inni.

Ob. Kowalczyk z uśmiechem zadowolenia prowadzi gości do pięknego, jednopiętrowego gmachu przy ul. gen. Sikorskiego.

— Dawniej była tu siedziba PPR, lecz po zjednoczeniu partii wyremontowaliśmy dla PZPR inny gmach, a ten oddaliśmy dzieciom robociarzy— wyjaśnia.

Wchodzimy do środka. Czystość bez zarzutu. Wszystko przed pół rokiem odmalowane i nic nie zniszczone. Sale ładne, słoneczne. Jest świetlica, jadalnie, kancelaria, bawialnie, kuchnia, umywalnie itp.

Tych ostatnich urządzeń nie było tu w ogóle. Ale na każdym kroku widzimy nowe wyposażenie jak stoły, krzesła, krzesełeczka, ławy itp. utrzymane w czystości i porządku.

Dzieci mają moc zabawek. Niedawno bawiło się tu codziennie prawie 200 dzieci, obecnie zorganizowano kolonie i półkolonie.

Ale to jeszcze nie wszystko. Przy budynku jest duży, ładny ogród, obsadzony drzewami ozdobnymi i owocowymi, przeznaczony na miejsce zabaw dla dzieci w dni pogodne. Jest też drugi pięknie utrzymany ogród warzywny, również z drzewami owocowymi i krzewami. Ten ostatni przez 3 lata dzierżawiony był przez osobę prywatną, ale wreszcie przydzielono teren do użytkowania TPD.

Goście są wyraźnie zachwyceni i twierdzą, że żaden oddział powiatowy TPD w woj. olsztyńskim nie ma tak pięknej siedziby z takim otoczeniem.

Na zapytanie, z jakich funduszów urządzono to wszystko, ob. Kowalczyk oświadcza:

Myśmy najpierw zrobili, a później szukaliśmy funduszów. Do czasu zaś ich wyszukania pożyczyliśmy prywatnie z KKO 200.000 zł. Choć gdyby było łatwiej o gotówkę, urządzilibyśmy jeszcze lepiej.

Opuszczamy Ostródę, w przekonaniu, że miejscowe TPD, mając takich opiekunów, chlubnie spełni swoje zadanie w roku 1949/50 i następnych, tak jak spełniło je RTPD w roku 1948/49. Tym niemniej dowiadujemy się, że Ostróda nie cieszyła się zbyt dużym zainteresowaniem u czynników nadrzędnych RTPD.

Myślimy jednak, że obecnie to się zmieni całkowicie. (mr)

CO I GDZIE? W OLSZTYNIE

TEATRY

Teatr im. St. Jaracza — nieczynny.

KINA

Kino „Polonia" — „Wieś na pogranicza", prod. czechosłow., godz. 16.30, 18.30 i 20.30, dozw. od lat 8.

Kino „Mazur" — „Kulisy ringu", godz. 16, 18 i 20, dozw. od lat 14.

Dyżurna apteka — „Pod Kopernikiem", Stalina 34.

B-81456

W mieście wielkiego astronoma

Wieża w której pracował Kopernik

Dwa razy w życiu odkrywano mi Kopernika. Po raz pierwszy stało się to już bardzo dawno w dalekim syberyjskim Omsku. Gdy nauczyciel matematyki Polak — Sybirak Wojciechowski wbrew twierdzeniom innych oświadczył na lekcji, że Kopernik był zawsze Polakiem, urodził się nie w żadnym Thornie, a w Toruniu i pogrzebany jest podobno we Frauenburgu". Dla nas na owe czasy oświadczenie to było nie lada rewelacją.

Po raz drugi wielkość Kopernika odczułem chodząc po salach kopernikowskiego muzeum w Jego ukochanym Fromborku.

ROZMAWIAMY O MISTRZU

Niezwykle uprzejmy, a mający „pełną głowę" wszelkich „kopernikianów" kustosz nowego muzeum ob. Otton Slizień, z którym odbywamy dłuższą pogawędkę wstępną ilustruje nam przykładami obecny stan tej ważnej placówki naukowej i kulturalnej.

Od kustosza też dowiadujemy się, że muzeum w stanie obecnym jest dopiero zaczątkiem właściwej naukowej instytucji, która według założeń jego inicjatorów i twórców winna stać się przede wszystkim niejako centrum studiów dla naukowców i badaczy, poza tym zaś miejscem wyrażającym hołd społeczeństwa dla wielkiego astronoma.

Toteż w dziesięciu salach gmachu muzealnego skupiono dotychczas znaczny materiał w postaci fotokopii dzieł, facsimilów, geneologii rodu Koperników, portretów genialnego „toruńczyka" itd.

Jest to niestety nie wszystko, bowiem najcenniejssze relikta kopernikowskie dotychczas pozostają w Szwecji (uniwersytet w Upsali).

Pomimo tych mimowolnych i niezawinionych braków stan liczebny eksponatów stale się zwiększa, inwentaryzuje i udostępnia zwiedzającym.

A tych, jak na daleki o utrudnionej komunikacji Frombork, jest nie mało, bowiem statystyka już tylko za ubiegły czerwiec wskazuje 2.675 osób.

Ob. Ślizień podkreśla więc z wyraźnym zadowoleniem, że zainteresowanie społeczeństwa jest duże, frekwencja stale wzrasta, zgłasza się dużo wycieczek młodzieżowych, a nawet w zimie przybywają ciekawi, by zwiedzić muzeum.

Są oczywiście jeszcze trudności mniejsze i większe. Do tych pierwszych należy brak należytego umeblowania, do większych zaś — dotychczasowy brak (mamy połowę lipca) kredytów na dalsze prace nad rozbudowaniem całości, konserwację i — co najważniejsze — rekonstrukcję wieży kopernikowskiej.

MUZEUM

Czynne już obecnie dziesięć mniejszych i większych sal budynku muzealnego są podzielone według materiałów, które w nich eksponowano.

A więc mamy t. zw. „salę uczczenia pamięci". Tu są skoncentrowane wszytkie publikacje poświęcone Kopernikowi, zdjęcia z rozmaitych uroczystości ku Jego czci, medale wybite dla uczczenia genialnego uczonego itp.

W jednaj z dalszych sal widzimy skompletowaną ikonografię kopernikowską, kopie jego portretów, fotokopie i na miejscu centralnym doskonałą kopię, rzekomo najwierniejszego wizerunku z katedry Strasburskiej z r. 1544.

Dalej trafiamy do sali, w której są wystawione na dużych tablicach wyraziste i bardzo „poglądowe" układy świata według Ptolomeusza, Kopernika i Tychona de Brahe.

W tej sali umieszczono m. in. kopię portretu Ptolomeusza w... renesansowym stroju. (!)

Przechodzimy do instrumentorium Tu widzimy zrekonstruowane narzędzia, które służyły Mikołajowi Kopernikowi do jego wiekopomnego odkrycia, a więc t. zw. quadrans i astrolabium.

Nad podestą klatki schodowej wisi doskonała kopia znanego obrazu Matejki oraz popiersie — oryginał — dzieło Tadeussza Rygiera.

Bardzo interesujące są zdjęcia (z zachowaniem porządku chronologicznego) miejscowości, które są związane z licznymi podróżami Kopernika, oraz tych, gdzie astronom dłuższy czas mieszkał.

Tu też znajdujemy m. in. zdjęcie z olsztyńskiego zamku.

ZA 175 GRZYWIEN

Po wyjściu z muzeum, pełni podniosłych wrażeń na podwórzu katedry oglądamy grube mury zamkowe, lecz przede wszystkim interesuje nas oczywiście wieża kopernikowska.

Ona bowiem w swych kondygnacjach była mieszkaniem astronoma, a złączona specjalnie przez Kopernika urządzoną galerią była miejscem jego naukowych badań i odkryć.

I tu natrafiamy na moment uczuciowo przykry. Oto jeszcze nie przeprowadzono rekonstrukcji wieży, wejścia do niej właściwie nie ma, bo schody są nieczynne.

Związek Historyków Sztuki i Kultury, który ma w swoim zarządzie i pieczy całość kopernikowskiego ośrodka dokłada podobno starań by pracę w wieży kontynuować w tempie jak najszybszym. Wszyscy więc, którzy mają cześć dla Kopernika, winni życzyć Związkowi powodzenia w jego staraniach o dalsze kredyty — i pomyślnej rekonstrukcji wieży, która przecież była osobistą własnością astronoma.

Kupił ją bowiem od Kapituły podobno za 175 grzywien, mieszkał tu przez długie 40 lat i przystosował do swoich prac naukowych.

A właśnie ta wieża poza pierwszą edycją dzieła „De revolutionibus", które chcielibyśmy wszyscy w kraju oglądać — jest najbardziej dotykalną i dla każdego zrozumiałą pamiątką po tym Polaku, który określił przeznaczenie Słońca, mówiąc „Sol omnia regit" — słońce wszystkim kieruje".

Czy naprawdę jest do tego stopnia trudno uzyskać kredyty na odbudowę tej historycznej pamiątki, czy też natrafiliśmy na jeszcze jeden niezrozumiały, biurokratyczny wprost opór jakiejś kompetentnej instytucji.

Wydaje nam się bowiem, że pieniądze na ten cel powinny i muszą się znaleźć. (z. a.)

DODATEK ILUSTROWANY DO DZIENNIKÓW:

ŻYCIE WARSZAWY

ŻYCIE WARSZAWY
ŻYCIE BIAŁOSTOCKIE
ŻYCIE CZĘSTOCHOWY
ŻYCIE LUBELSKIE
ŻYCIE MAZOWIECKIE
ŻYCIE OLSZTYŃSKIE
ŻYCIE PODLASIA
ŻYCIE RADOMSKIE

Nr 25 — 22 LIPCA 1949

Braterski sojusz polsko-radziecki przyniósł nam wolność. Współpraca sztabowców i żołnierzy — wspólnie przelana krew — utworzyły fundament trwałej przyjaźni

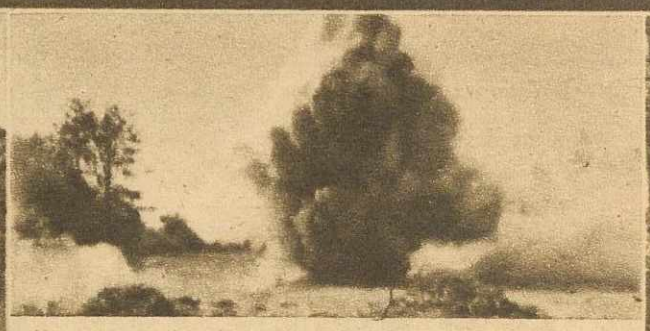

W ogniu walk rodziła się niepodległość. Faszystowska przemoc żelazem i stalą zryła polską ziemię

Wojsko Polskie na terenie Związku Radzieckiego powstało z inicjatywy Związku Patriotów Polskich w Moskwie. Przeglądu nowosformowanych oddziałów dokonała Wanda Wasilewska

W 5-tą rocznicę manifestu PKWN

Przysięgli: nie spocząć dopóki kraj wolny nie będzie od najeźdźców. Przysięgę spełnili

W zwycięskim pochodzie na Niemcy brały również udział bohaterskie bataliony kobiece

Zaczęło się pod Lenino. W krwawych bojach — w ofiarnym trudzie — droga prowadziła do Berlina

Jednostki pancerne 1 i 2-giej armii forsowały dziesiątki rzek. Wysiłek saperów torował drogę do zwycięstwa

W walce o polską ziemię kawaleria nasza dała się dobrze we znaki faszystowskiemu najeźdźcy

W ciężkich walkach — nie szczędząc krwi — odnosiła zwycięstwa piechota odrodzonego Wojska Polskiego

Długo oczekiwani — przyszli! Przynieśli wyzwolenie. Gdziekolwiek pojawili się, tam witano ich kwiatami i entuzjastycznymi okrzykami

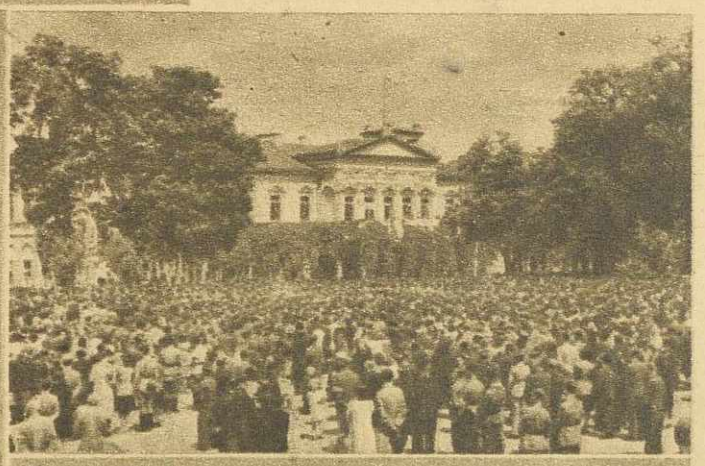

Dnia 22 lipca — w dzień ogłoszenia Manifestu PKWN — lud objął władzę w kraju. W miastach i wsiach odbyły się radosne manifestacje

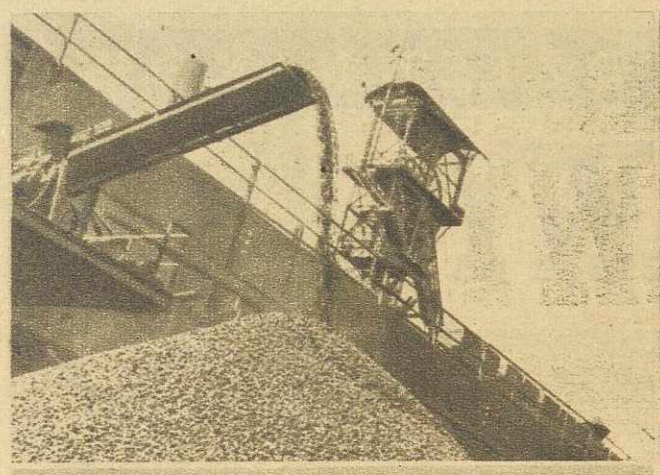

W 1945 r. wydobyliśmy 27 mil. ton węgla — w tym roku wydobędziemy go 74 mil. ton. Polska eksportuje węgiel do 22 krajów i jest pierwszym w Europie, a drugim na świecie, eksporterem węgla

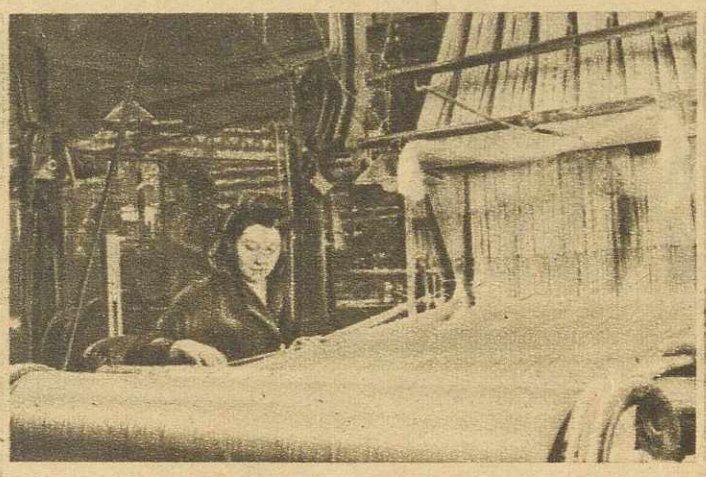

Tkanin bawełnianych wyprodukowaliśmy w 1945 r. 73 mil. metrów, w 1949 r. wyprodukujemy ich — 371 mil. Wełnianych w 1945 r. — 6 mil. metrów, w 1949 r. — 46 mil. metrów

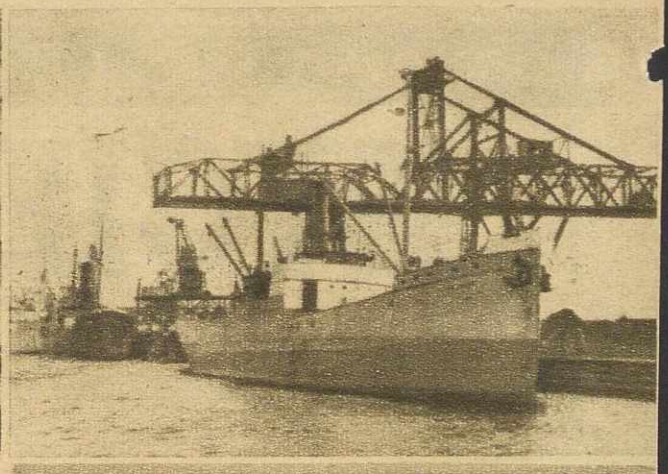

Na pierwszy statek, który zawinął po wojnie do Gdyni, robotnicy nosili węgiel koszami. Dziś obroty naszych portów wynoszą 19,3 mil. ton rocznie. W r. 1945 wynosiły one 0,4 mil. ton

5 LAT NIEPODLEGŁOŚCI

Dnia 22 lipca 1944 r. władzę na terenach wyzwolonych objął — w imieniu ludu — Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Walka z dogorywającym pod ciosami Armii Czerwonej hitleryzmem, reforma rolna, nacjonalizacja kluczowych gałęzi przemysłu — stały się naczelnymi hasłami pierwszego Rządu Polski Ludowej. Od dnia tego upłynęło 5 lat. Czasu nie zmarnowaliśmy. Odbudowa zniszczeń wojennych, bezprzykładny w naszych dziejach rozwój przemysłu, postęp społeczny i techniczny na wsi, wzrost stopy życiowej świata pracy — świadczą wymownie o słuszności drogi, jaką wybraliśmy

Wyniki te nie byłyby możliwe, gdyby nie ludzie, którzy pracę ożywili nowym duchem. Wincenty Pstrowski, inicjator współzawodnictwa, stał się symbolem twórczego stosunku do pracy

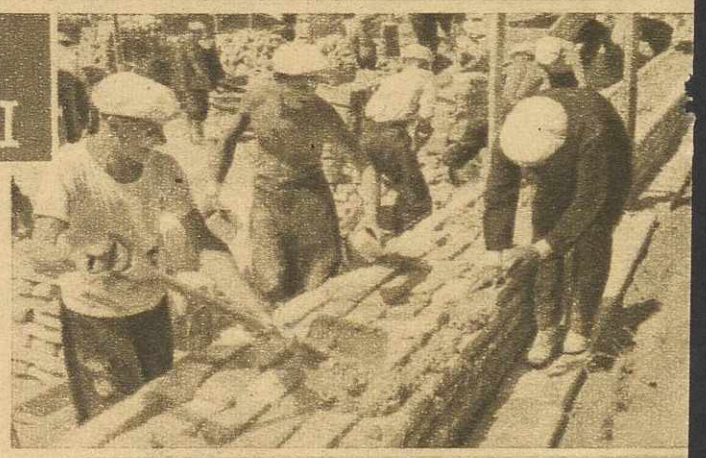

Klasa robotnicza podchwyciła wezwanie Pstrowskiego. Ponad 700 tysięcy robotników bierze dziś udział we współzawodnictwie. Rosną kadry nowatorów i racjonalizatorów

Wielotysięczna rzesza członków ZMP, 22 brygady „Służby Polsce" — organizacji, grupujących najbardziej uświadomione i najbardziej ofiarne jednostki wśród młodzieży — pozwalają nam śmiało spoglądać w przyszłość

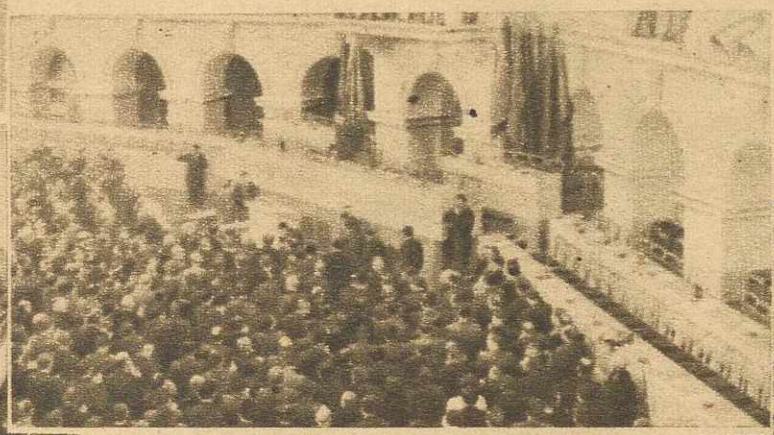

15 grudnia 1948 r. rozpoczął obrady Kongres Zjednoczeniowy partii robotniczych. Wyłonił on nową twórczą awangardę klasy robotniczej — Zjednoczoną Partię. Usunięty został stary podział, zwalczone reformistyczne i nacjonalistyczne tendencje

We Wrocławiu, w Warszawie i w Gdańsku — w całym kraju — odbudowano potężne gmachy, oddając je do użytku społeczeństwa. W jednym tylko 1948 r. odbudowano 56.000 izb mieszkalnych

TRAKTORY		
	1945 r.	5.500 szt.
	1946 r.	9.650 „
	1947 r.	12.050 „
	1948 r.	14.300 „
	1949 r.	18.808 „
	1955 r.	59.000 plan.

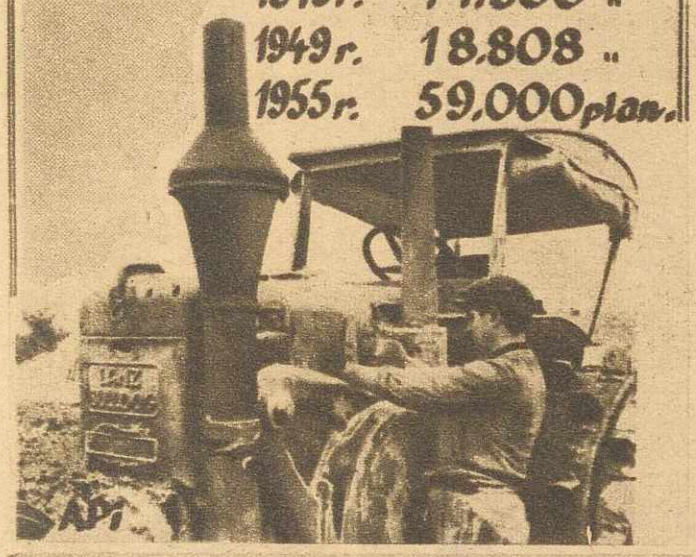

Kultura techniczna stanowi nieodłączny składnik postępu społecznego na wsi. Ponad 2.000 ośrodków maszynowych służy dziś małorolnym i średniorolnym chłopom

Upowszechnienie wiedzy towarzyszy postępowi materialnemu. 34 dzienniki o łącznym nakładzie 3.700.000 egz. dziennie, 18.000 punktów bibliotecznych, 7.500.000 egz. pomocy szkolnych — stanowią dorobek pięciu lat naszej niepodległości

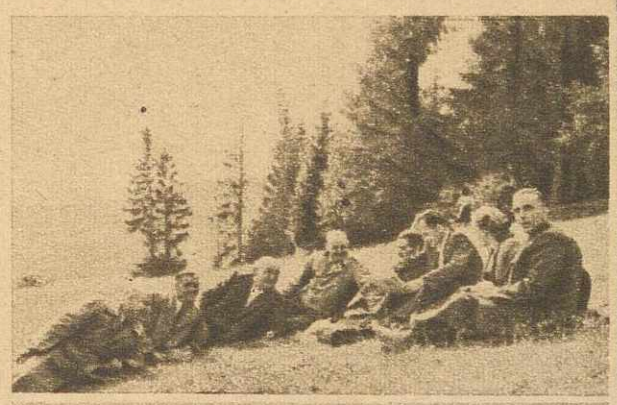

Akcja wczasów ogarnie w tym roku ponad 500.000 ludzi pracy. Z końcem planu 6-letniego z wczasów korzystać będzie 1.150.000 osób

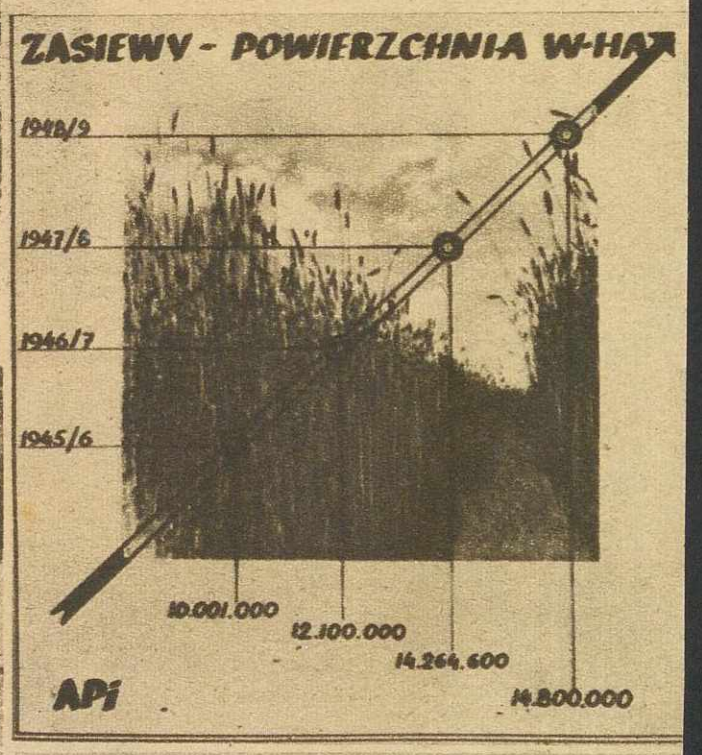

Zwyciężyliśmy w walce z nieużytkami. Wartość produkcji rolnej, obliczona w złotych przedwojennych, wynosiła w 1938 r. — 4,2 miliarda, w 1948 r. — 5,2 miliarda

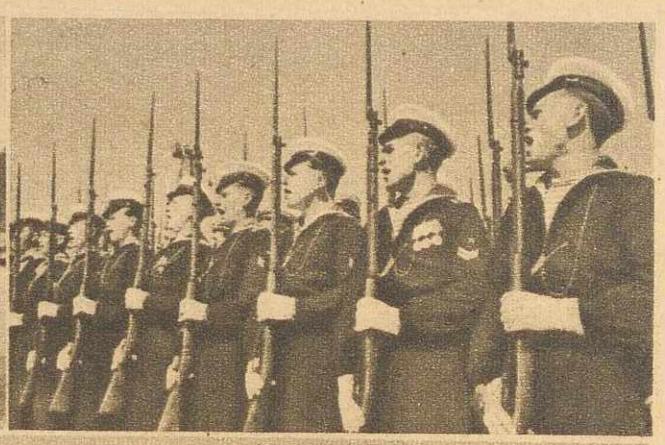

Armia Czerwona — zbrojne ramię Związku Radzieckiego, kraju triumfującego socjalizmu — wyzwoliła świat od hitlerowskiego barbarzyństwa. Zaopatrzona w najnowocześniejszy sprzęt bojowy, ożywiona duchem socjalistycznego bohaterstwa — stoi wiernie na straży pokoju. O potęgę jej — i stojącą za nią siłę zjednoczonej klasy robotniczej całego świata — rozbiją się knowania kapitalistycznych podżegaczy wojennych

KRAJ, KTÓRY PRZYNIÓSŁ NAM WYZWOLENIE

Przed Wielką Rewolucją Październikową — Rosja importowała z zagranicy nie tylko wyroby przemysłowe, ale i surowce. Dziś przemysł Związku Radzieckiego jest przodującym na świecie

Józef Stalin, wódz narodów Związku Radzieckiego, genialny teoretyk socjalizmu, przyjaciel Polski i przywódca światowego obozu postępu i pokoju

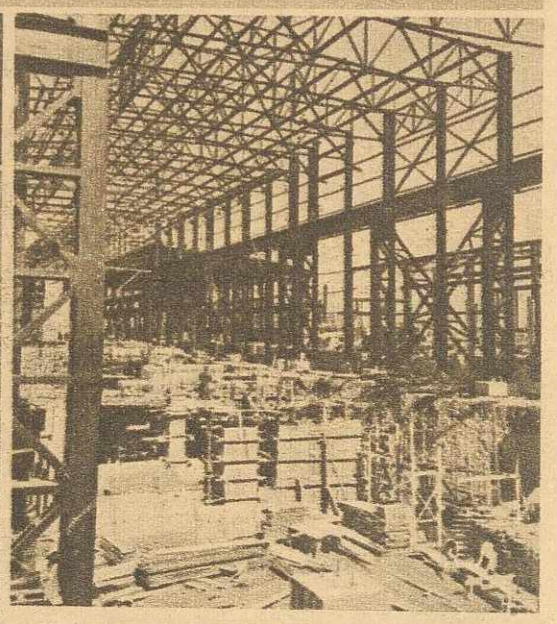

Wszędzie — na terenach wszystkich republik związkowych — wyrastają potężne objekty fabryczne. Socjalizm wyzwolił z narodów radzieckich niespotykaną w historii energię twórczą

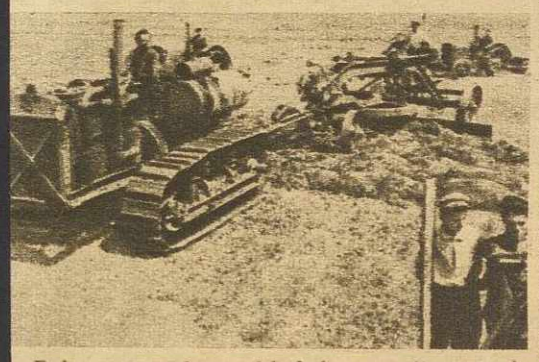

Pola, uprawiane kiedyś prymitywnymi środkami przez żyjący w pańszczyźnianych warunkach lud rosyjski, przeorane zostały nowoczesnymi traktorami

Nauka radziecka walczy zwycięsko z przyrodą. Tam, gdzie kiedyś rozciągały się jałowe stepy — kwitną dziś najpiękniejsze na świecie sady

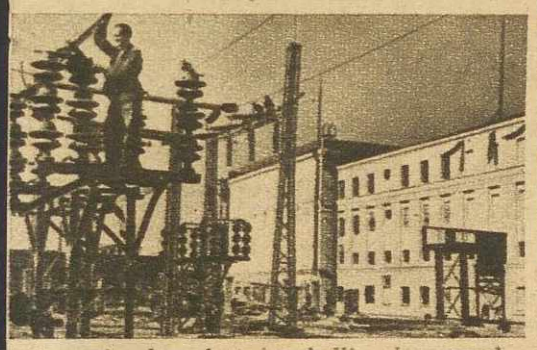

Na ruinach miast i osiedli, zburzonych przez faszystowskich najeźdźców, wznoszą się nowe ośrodki. Nowoczesne — zelektryfikowane — piękniejsze niż kiedykolwiek

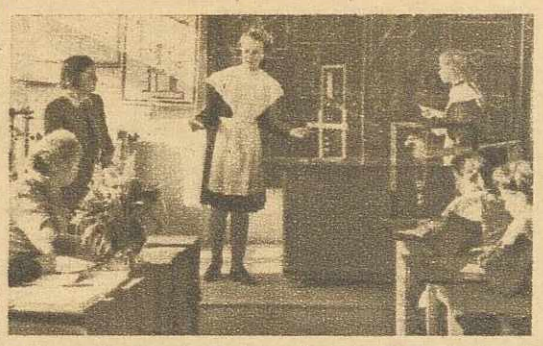

Żywiołowy pęd do wiedzy jest jedną z cech ludzi radzieckich. Naukę, której im odmawiano przez wieki, czerpią dziś obficie w ustroju socjalistycznym

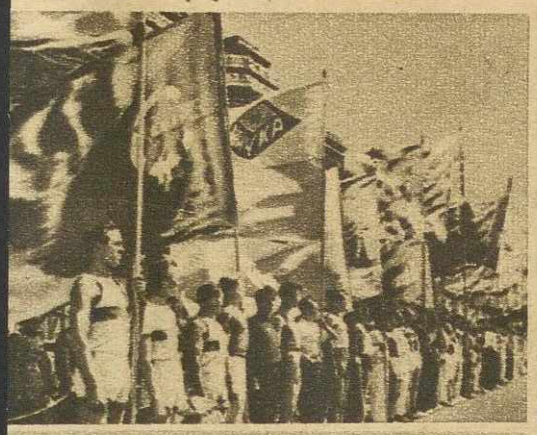

W walce z okupantem młodzież radziecka złożyła hojną daninę krwi. Dziś przoduje w pracy. Odpoczynek znajduje w rozrywkach kulturalnych i w sporcie

Ustrój socjalistyczny przywrócił człowiekowi poczucie jego godności. Wyzwolonym z kapitalistycznego wyzysku, dumnym ze spełnionego obowiązku, spokojnym o jutro — wesoło płynie życie

W dniach uroczystych świąt cały lud wybiega na ulice, aby wesołym tańcem zademonstrować radość z osiągnięć swej socjalistycznej ojczyzny

Naprawa sieci elektrycznej, gazowej i wodociągowej stanowiła najpilniejszą pracę, jaką trzeba było wykonać dla przywrócenia Warszawy do życia

Potem można było pomyśleć o odbudowie gmachów. Muzeum Narodowe było jednym z pierwszych, jakie odrestaurowano

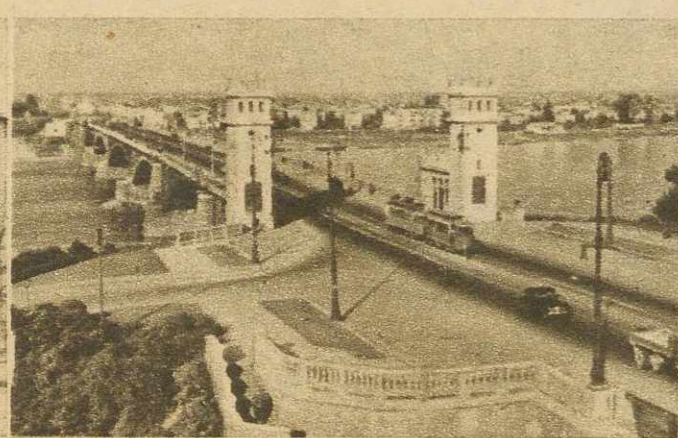

Trzy lata temu — dnia 22 lipca 1948 r. — otworzono Most Poniatowskiego. Warszawa zyskała komunikację z Pragą

WARSZAWA WCZORAJ i JUTRO

Dźwigająca się z ruin stolica organizowała życie całego kraju. Toteż w pierwszej kolejności odbudowywano ośrodki o ogólnokrajowym znaczeniu. Sejm odbudowano w 1947 r.

Lata 1948 — 1949 — to — niezależnie od takich osiągnięć jak Trasa W—Z — poświęcone były przede wszystkim budownictwu mieszkaniowemu

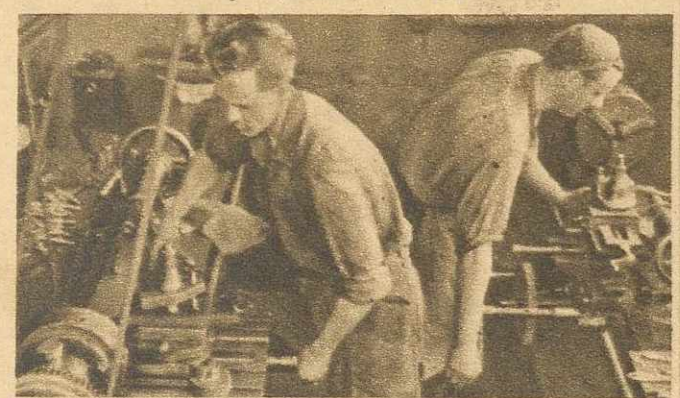

Każdy rok przynosić będzie nowe osiągnięcia. Z końcem planu 6-letniego — w roku 1955 — Warszawa będzie ośrodkiem wielkiego przemysłu socjalistycznego

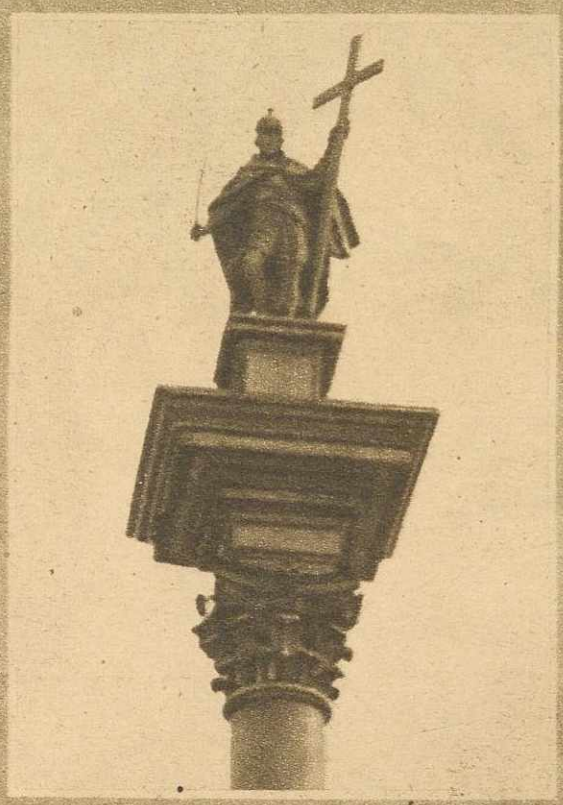

Milionowa ludność robotnicza Warszawy mieszkać będzie w nowoczesnych pięknych domach. Plan 6-letni przewiduje budowę nowych 120.000 izb mieszkalnych

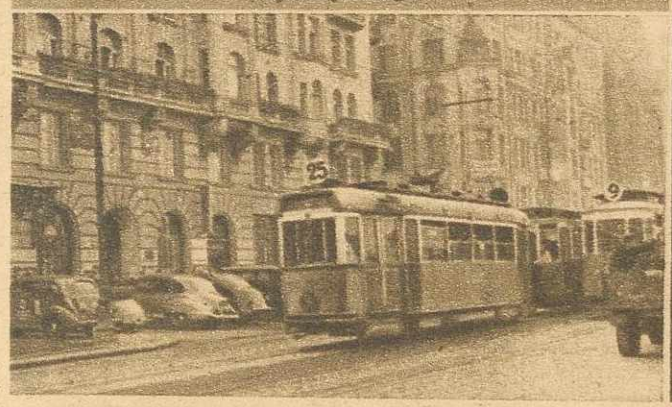

550 tramwajów, 300 autobusów i 150 troleybusów stanowić będą środki komunikacyjne mieszkańców stolicy

Młodzież znajdzie naukę w 268 nowych budynkach szkolnych. Gmachy nowych wyższych uczelni obejmą pół mil. m sześć.

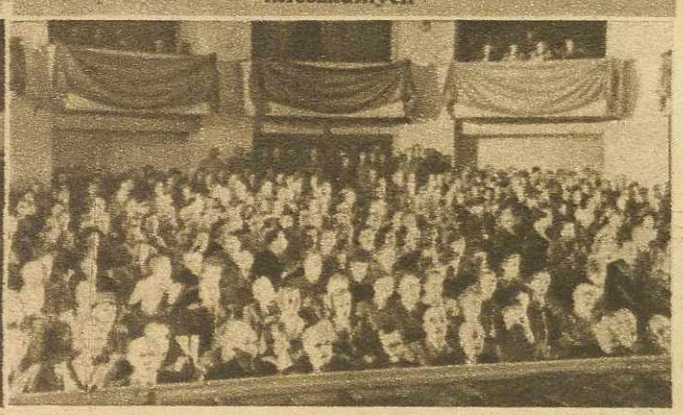

Skończą się trudności z nabywaniem biletów. 2 nowe teatry i 14 kin dostarczać będą kulturalnej rozrywki ludności Warszawy

10.000 łóżek szpitalnych — tj. dwa razy tyle co przed wojną — służyć będzie Warszawie

Rozbudowa istniejących i budowa nowych żłobków zapewni opiekę nad matką i dzieckiem

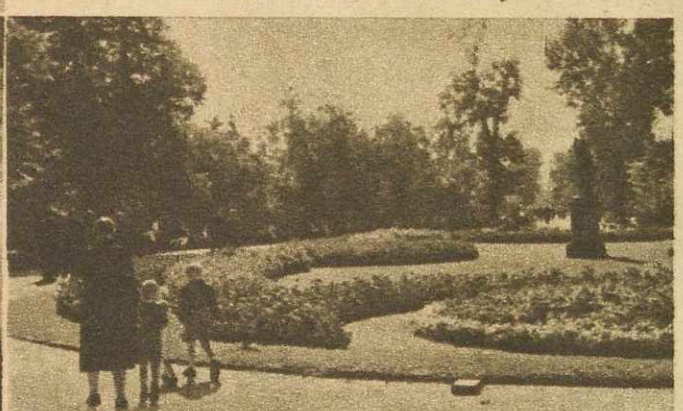

Ludzie pracy i ich dzieci znajdą zasłużony wypoczynek na terenie 1.100 hektarów nowych zieleńców

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „CZYTELNIK".
Odpowiedzialne za pismo — Kolegium Redakcyjne.
Redakcja: WARSZAWA — MARSZAŁKOWSKA 3-5. Telefon: 424-73.

CZYTELNIK

Zdjęcia w tym numerze: Ag. ilustr. „Apl", AR, Film Polski, E. Franckowiak, Z. Malek, W. Piotrowski, SIB, WAF oraz własna obsługa fotoreporterska.

Rotograwiura, Drukarnia Nr 2 „Czytelnika" — Warszawa